DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 213. Sobota, 28 Września (10 Października). 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 3.—Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.— Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80

DZIENNIK WARSZAWSKI w następnym IV kwartale, będzie wychodził w takim samym jak poprzednio formacie i według takiego samego programu.

Warunki prenumeraty są takie same jak dawniej, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odesie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego: rocznie kop. 80, półrocznie 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować DZIENNIK, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji, z wyraźnem wymienieniem nazwiska osoby i miejsca, oraz stacji pocztowej, przez którą odbieraną jest korespondencja i gazety.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, 27 Września (9 Października).

Order. — Najjaśniejszy Pan, będąc obecny 20-go września przy strzelaniu do tarczy pułków piechoty, najłaskawiej ozdobić raczył dowódcę 3-ej kompanji strzeleckiej 37-go ekaterynburgskiego pułku piechoty J. C. W. W. Ks. Aleksego Aleksandrowicza, sztabs kapitana *Babiczewa 1* orderem św. Włodzimierza 4-ej klasy, za wzorowe wyuczenie swego oddziału celnego strzelania. (*Roz. do w. okr. warsz.*).

Urlop.—Dowodzący brygadą jazdy gwardji, jenerał-lejtnant hrabia *Kreutz* otrzymał urlop do wód mineralnych w Niemczech i Francji na dni 28. (*Roz. do w. okr. warsz.*)

Koncesja kolei żelaznej. — W *Zb. Post.* ogłoszony został Najwyższy rozkaz o koncesji kolei żelaznej z Charkowa do Kremenczuga, Najwyżej zatwierdzonej 24-go sierpnia 1868 r., na mocy której ochmistrz dworu Abaza i tajny radca Ungern-Sternberg zobowiązali się, w ciągu trzech miesięcy po zatwierdzeniu tej koncesji, urządzić kompanję akcjonarjuszów, mającą wybudować swoim kosztem i na własne ryzyko kolej żelazną z Charkowa na Połtawę do Kremenczuga.

Sztab warszawskiego okręgu wojskowego. Według istniejącego do czasu zniesienia komisji rządowej spraw wewnętrznych Królestwa Polskiego, porządku, prośby rodzin niższych stopni wojskowych o dostarczenie im wiadomości, czy są przy życiu i gdzie znajdują się w służbie ci niższe stopnie, jak również prośby dymisjonowanych żołnierzy i ich rodzin o wyznaczenie im wsparcia ze skarbu, oddawane były wspomnionej komisji, która ze swej strony przesyłała te prośby gdzie należy do rządów gubernjalnych, magistratu m. Warszawy i warszawskiego ober-policmajstra do właściwego rozporządzenia. Głównodowodzący Jenerał Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie Polskiem, zważywszy, że według punktu 11 lit. *e* art. 72 Najwyżej zatwierdzonej 19 (31) grudnia 1866 ustawy o zarządzie gubernjalnym i powiatowym w gubernjach kraju tutejszego, oznajmianie, po ściągnięciu wiadomości, żołnierkom o miejscu służby ich mężów, lub o ich śmierci, włożono na obowiązek wojskowo-policyjnego wydziału rządu gubernjalnego, a według punktu 11 Najwyżej zatwierdzonych 29 lutego 1868 r. dodatkowych przepisów do wyżprzytoczonej ustawy, poruczono rządom gubernjalnym ostateczne wyznaczanie ustanowionych wsparć niższym stopniom wojskowym i ich rodzinom, jak również wyjednywanie decyzij komitetu dla ranionych, o wyznaczenie pensji ranionym niższym stopniom, —raczył postanowić: prośby podawane przez niższe stopnie i ich rodziny o wyznaczenie im wsparcia ze skarbu, jak również o uwiadomienie ich gdzie znajdują się w służbie niższe stopnie rodem z tutejszego kraju i czy takowi są przy życiu, przesyłać z kancelarji Namiestnika dla właściwego według przepisów rozporządzenia, do odpowiedniego rządu gubernjalnego, magistratu m. Warszawy lub zarządu

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JEDYNACZEK

Obrazek miejscowy.

(Ciąg dalszy. *)

§§.

Anastazy był jednym z tych ludzi, którym los-ojczym, zaraz w pieluchach kładzie na szatę purpurowe piętno niedoli. Urodzony w domu niebogatym i nie ubogim, wzrastał na mazowieckim piasku, razem z gromadą słoneczników i krzewami jałowcu. W domu rodzicielskim był upartem i milczącem dzieckiem, w szkołach swawolnym chłopcem i leniwym uczniem. Mózg jego spał w czaszce, pokryty zupełnie ciężarem potężnych skrzydeł wyobraźni, która niby ptak dziki, szamotała się w tej klatce. Później.. wcześne sieroctwo, niedostatek i towarzystwo zdolnej młodzieży, wyrobiły w umyśle jego pojęcie o konieczności kształcenia się. Była epoka w której Anastazy w przeciągu dwóch lat pracował krwawo i z tego uniwersytetu nędzy i trudu, wyszedł wzbogacony nauką i wiarą w swoje siły.

*) Patrz Nr. 212.

Odtąd, życie jego było jednem ciągłem dążeniem: Uparty i energiczny, ścigał on wszędzie swój ideał człowieczeństwa, który w godzinach marzeń i głębokich myśli, postawił na ołtarzu historji: tym ideałem było szczęście całego ubogiego ludu. Ileż tam mar, zamiarów i dążeń przebiegło przez tę głowę pałającą! przez tę pierś wzniesioną uczuciem wielkiej tęsknoty... Jednocześnie szukał on środka, aby raz na zawsze, zedrzeć łachman z ciała ubogich, a oraz przystroić im ducha w wiedzę, serce w miłość szlachetną. Siły do takiego czynu szukał on wszędzie, na dnie retorty chemicznej, w skalpelu analizy, w kartach dziejów, w natchnionej wieszczbie poetów, w modlitwie nakoniec i w łzach bezsilnej rozpaczy.

Po kilku latach podobnego życia, znalazł się Anastazy na bruku cudzoziemskiego miasta, wśród gwaru miljonowej ludności. Paryż, ta stolica ruchu i idei, ten rezerwoar bogactwa i nędzy, cnoty i upodlenia, heroizmu i śmieszności, zastał już rozczarowanego, ze swoich złudzeń marzyciela.

W krótce jednak, Anastazy znudzony bezczynnością, czy sobą samym, rzucił się znowu do nauki. Nowy ten popęd dała mu myśl którą jak najrychlej wcielić postanowił. Młody filantrop pragnął zdobyć jak najwięcej wiadomości, w rozmaitych gałęziach umiejętności, by powróciwszy z tym skarbem na rodzinną ziemię, obrać sobie stan nauczyciela, najprzód młodych synów obywatelskich, a następnie, z ich pomocą, otworzyć obszerną szkołę wejską dla ubogich dzieci rolniczego ludu, którego podniesienie na duchu i ciele, było jego upartem marzeniem.

Po kilku latach takiego życia książkowego, młody jeszcze, bo dopiero dwudziesto-dziewięcio letni uczony, powrócił do kraju i zalecony został na guwernera—towarzysza, dla ukończenia edukacji, Kostusia Odulskiego.

Kostuś miał wtedy lat ośmnaście; zasób jego naukowy składał się z dokładnej a raczej biegłej znajomości kilku europejskich języków, z garstki encyklopedycznych wiadomości, sporej dozy zarozumienia i wielkiej sentymentalności serca, które ustawicznie się rwało ku przyśnionym obliczom balladowych kochanek.

Zresztą, edukacja Kostusia była taką jak wszystkich bogatych synów obywatelskich, których nierozważni rodzice chowają pod skrzydłami zagranicznych obojej płci nauczycieli.

Kostuś miał najprzód bonę szwajcarkę, później guwernantkę angielkę, następnie zaś, gdy już wyrósł dobrze z majteczek, odebrano go z pod niewieściego kierunku i sprowadzono guwernera francuza.

warszawskiego ober-policmajstra, stosownie do miejsca pochodzenia niższych stopni, których krewni żądają o nich wiadomości, lub do miejsca zamieszkania podających prośby, starających się o wyznaczenie im wsparcia ze skarbu. Sztab warszawskiego okręgu wojskowego podając to do wiadomości publicznej dodaje, iż odtąd wszystkie prośby w rzeczonych przedmiotach, które będą podawane do tego sztabu, pozostaną bez skutku, ponieważ korespondencja w tych przedmiotach nie należy do obowiązków sztabu okręgowego.

Postanowienie Namiestnika w Królestwie Polskiem, o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.

(Dokończenie. *)

64) Aleksandrowi *Rogawieckiemu*, b. Podkoniuszemu przy Zakładzie Stada Rządowego koni w Janowie, za 28-letnią służbę, rs. 56 kop. 25, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

65) Radcy Honorowemu, Karolowi *Seelig*, b. Inspektorowi Stada Rządowego koni w Janowie, za 40-letnią służbę, rs. 540, a mianowicie: rs. 270 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, i tyleż rs. 270 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

66) Janowi *Gocłowskiemu*, b. Woźnemu b. Najwyższej Izby Obrachunkowej, za 35-letnią służbę, rs. 135, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

67) Radcy Honorowemu, Konstantemu *Suskiemu*, b. Starszemu Rachmistrzowi Sekcji dóbr w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, za 40-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 600, a mianowicie: rs. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, i tyleż rs. 300, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

68) Marji-Józefie z Chełmońskich *Siateckiej*, wdowie po Bartłomieju Siateckim, Asesorze Nadleśnym Gubernji Warszawskiej, za 27-letnią służbę jej męża, rs. 84 kop. 37, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

69) Józefowi *Kollatorowiczowi*, b. Dziennikarzowi Głównemu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, za 30-letnią służbę, rs. 225, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

70) Stanisławowi *Radlińskiemu* b. Archiwiście Sekcji Spraw fiskalnych w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, za 36-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 393 kop. 75, a mianowicie: rs. 262 kop. 75 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 131 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

71) Franciszkowi *Wyszyńskiemu*, b. Burmistrzowi m. Błonia, za 40-letnią służbę, rs. 360, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

72) Wawrzyńcowi *Pilniakowskiemu*, b. Burmistrzowi m. Błaszek, za 32-letnią służbę, rs. 150, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

73) Felicji z Mizgierów *Ignatowskiej*, wdowie po Franciszku Ignatowskim, Pomocniku Naczelnika Powiatu Sieradzkiego, za 34-letnią służbę jej męża, rs. 150, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

74) Florentynie-Marjannie z Szczecińskich *Wolskiej*, wdowie po Antonim-Pawle Wolskim, Rachmistrzu biura Naczelnika Powiatu Łęczyckiego, za 28-letnią jej męża służbę, rs. 46 k. 87, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

75) Asesorowi Kolegjalnemu, Edwardowi *Gulskiemu*, b. Buchalterowi Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Kaliszskim, za 30-letnią służbę, rs. 412 kop. 50, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

76) Janowi *Kozłowskiemu*, b. Archiwiście Dziennikarzowi i Ekspedytorowi biura Naczelnika Powiatu Wieluńskiego, za 23-letnią służbę, rs. 56, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

77) Filipowi *Rochańskiemu*, b. Burmistrzowi miasta Stawu, za 43-letnią służbę, rs. 108, a mianowicie: rs. 95 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 13 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

78) Henrykowi *Sulikowskiemu*, b. Pomocnikowi Naczelnika Powiatu Łodzkiego do interesów Administracyjno-Gospodarczych, za 34-letnią służbę, rs. 300, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

79) Michałowi *Duninowi*, b. Kasjerowi m. Bendina, za 40-letnią służbę, rs. 300, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

80) Martynie z Rychowieckich *Wołyńskiej*, wdowie po Tomaszu Wołyńskim, Kontrolerze Kasy Powiatowej Petrokowskiej, oraz ich dwom synom: Feliksowi-Marjanowi i Konstantemu-Walerjanowi, za 26-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 46 kop. 87, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 28 kop. 12 dla wdowy, a rs. 18 kop. 75 dla synów.

81) Adamowi *Skotnickiemu*, b. Archiwiście biura Naczelnika Powiatu Petrokowskiego, za 26-letnią służbę, rs 85, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

82) Stanisławowi *Regulskiemu*, b. Radnemu Kasjerowi Magistratu m. Petrokowa, za 32-letnią służbę, rs. 250, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

83) Radcy Dworu, Konstantemu *Nynkowskiemu*, b. Pomocnikowi Budowniczego Gubernjalnego Gubernji Petrokowskiej, za 37-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 525, a mianowicie: rs. 350, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 175 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

84) Józefowi *Kuczkowskiemu*, b. Kasjerowi Kasy Ekonomicznej m. Opoczna, za 27-letnią służbę, w ciągu i z powodu której uległ ciężkiej i nieuleczonej chorobie oczu, rs. 56 kop. 25, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

85) Anastazji z Borków 1-go ślubu Pizon, 2-go *Alberskiej v. Nolberskiej*, wdowie po Tomaszu Alberskim v. Nolberskim, Woźnym Rządu Gubernjalnego Radomskiego, oraz ich synowi Andrzejowi Adamowi, za 35-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 55, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 41 kop. 25 dla wdowy, a rs. 13 kop. 75 dla syna.

86) Walerji-Florentynie z Jareckich *Dąbrowskiej*, wdowie po Ignacym Aleksandrze Dąbrowskim, Burmistrzu m. Końska, oraz ich 3-gu dzieciom: Ignacemu-Józefowi-Walerjanowi, Leontynie-Julji i Janowi-Wincentemu, za 25-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 100, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, w jednej połowie dla wdowy, w drugiej dla dzieci.

87) Ignacemu *Rzeszowskiemu*, b. Strzelcowi w leśnictwie Bodzentyn, za 43-letnią służbę, rs. 27, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

88) Ignacemu *Kolaszewskiemu*, b. Pomocnikowi Strzelca w leśnictwie Iłża, za 26-letnią służbę, rs. 15, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

89) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Janowi *Ublińskiemu*, b. Archiwiście Wydziału Skarbowego, w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, za 40-letnią służbę, rs. 615, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

90) Asesorowi Kolegjalnemu, Bolesławowi *Siennickiemu*, b. Inspektorowi Wydziału Ubezpieczeń w Rządzie Gubernjalnym Badomskim, za 35-letnią służbę, rs. 637 kop. 50, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

91) Katarzynie z Guziewiczów 1-go ślubu Zawadzkiej, 2-go *Dzikowskiej*, wdowie po Ludwiku Dzikowskim, Starszym Rachmistrzu w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, oraz ich 2-m córkom: Olimpji i Michalinie, za 28-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 104 kop. 16, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rs. 62 kop. 50 dla wdowy, a rs. 41 kop. 66 dla córek.

92) Stanisławowi *Opelskiemu*, b. Sekretarzowi Magistratu m. Iłży, za 31-letnią służbę, rs. 75, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

93) Magdalenie z Matyśkiewiczów *Jurgaszko*, wdowie po Kazimierzu Jurgaszko, Prezydencie m. Kielc, za 36-letnią wojskową i cywilną służbę jej męża, rs. 253 kop. 12, a mianowicie: rs. 142, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 111 kop. 12 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

94) Asesorowi Kolegjalnemu, Ludwikowi *Królikiewiczowi*, b. Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Chołmskiego, za 38-letnią służbę, rs. 675, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

95) Paulinie-Helenie z Bokiewiczów *Krauze*, wdowie po Radcy Dworu Tomaszu Krauze, Lekarzu Powiatu Krasnystawskiego, za 27-letnią służbę jej męża, rs. 46 kop. 87, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

96) Pawłowi *Kierśnowskiemu*, b. Pomocnikowi Naczelnika Powiatu Biełgorajskiego do interesów administracyjno-gospodarczych, za 30-letnią służbę, rs. 300, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

97) Urszuli z Czernikiewiczów *Gawińskiej*, wdowie po Tymonie v. Tymoteuszu Gawińskim, Dziennikarzu Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Siedleckim, za 38-letnią wojskową i cywilną służbę jej męża, rs. 140 kop. 62, a mianowicie: rs. 41 kop. 62, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 99 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

98) Dwom synom po n. Sabinie *Siennickim*, Kanceliście Magistratu m. Łukowa i n. Emilji z Śliwińskich małżonkach pozostałym, jako to: Stanisławowi i Klemensowi-Janowi, za 22-letnią służbę ich ojca, rs. 10, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

99) Franciszkowi *Guzowskiemu*, Archiwiście-Dziennikarzowi w biurze Naczelnika Powiatu Sokołowskiego, za 35-letnią służbę, rs. 337 kop. 50, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

100) Wilhelmowi Ferdynandowi *Ziegler*, b. Burmistrzowi m. Mokobrody, za 27-letnią służbę, rs. 33 kop. 75, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

101) Józefie-Tekli Kunegundzie z Wodzińskich *Rajmond v. Rejmont*, wdowie po Janie Rajmond v. Rejmont, Burmistrzu m. Łaskarzewa, za 35-letnią służbę jej męża, rs. 67 kop. 50, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

102) Helenie z Burmanów *Maleszewskiej*, wdowie po Józefie Maleszewskim, Inżynierze-Budowniczym Po-

*) Patrz Nr. 199 i 200.

Samotny i pieszczony jedynak, wzrósł bez żadnego wyobrażenia o koleżeństwie szkolnem, które jest pierwszem społeczeństwem dla młodego umysłu, które go wzmacnia, rozwija i pierwsze ziarna braterstwa ducha zasiewa w sercu.

Nikt mu nie opowiedział dziejów ludzkości, nie ukazał ze czcią wielkich postaci historycznych, uczono go za to pilnie, jak i przez kogo dom Odulskich skoligacony był z świetniejszemi rodzinami kraju i wmawiano, że skoro dorośnie, powinien ożenić się bogato i żyć za swoim stołem, między puharem, stajnią i psiarnią, jak to na dzielnego syna obywatelskiego przystało. Do tej edukacji moralnej, guwerner francuz dodał jeszcze szereg romansów Suliego, Balzaka i Ricarda, a już z własnego popędu Kostuś nauczył się na pamięć całego Byrona, który w nim wyrodził osobliwszą chęć do podróży dalekich, w krainę odalisek i korsarzy. Że jednak Kostuś miał dobre serce, żywą wyobraźnię i ujmującą powierzchowność, podobał się Anastazemu, który mimo licznych trudności zdołał w ciągu dwuletniego pobytu w Odulewie, przekształcić ten skrzywiony umysł i dać jego myślom zdrowszy i szlachetniejszy kierunek. Podstawa wszakże, została dawniejsza, śliska i zimna jak lód.

— Dla czego zaś Anastazy, mimo blizkości swych pedagogicznych marzeń, nie pozostał w kraju, czemu tak łatwo dał się nakłonić do roli Mentora, w przedsięwziętej podróży Odulskiego Telemaka? odpowiedź na to znalazłaby się może w owym melancholijnym uśmiechu, który od jakiegoś czasu osiadł na ustach uczonego i w tem smutnem spojrzeniu, które podczas ostatniej rozmowy z matką Kostusia na ganku, zwrócił na zapłakaną twarz Władzi.

Cóż chcecie? Oczy młodej dziewczyny mają ostre promienie, nie zastawić piersi przed niemi okładką erudycji...

Zresztą, do podróży z Konstantym namówiła Anastazego sama pani Odulska prosząc go o to tak serdecznie i stanowczo że przyszły nauczyciel ludu nie mógł odmówić matce swojego elewa, na którego pomoc do urzeczywistnienia swoich pedagogicznych zamiarów liczył w przyszłości, a którego rodzice mając za przyszłego bohatera narodu, i chlubę znakomitego Odulskich gniazda, pragnęli ostatecznie ukształcić za granicą pod kierunkiem człowieka tak uczonego i przychylnego ich domowi jakim był Anastazy.

* * *

Dwa lata już upłynęło od wyjazdu Mentora i Telemaka z rodzinnego Odulskich dworu. Przez ten czas chciwy wrażeń i ciekawy nowego Konstanty, przebiegł wraz z Anastazym całą prawie Europę; dni kilka nawet przepędził w Algierze, zkąd wreszcie, przez Hiszpanię powrócili do Paryża, gdzie młody syn obywatelski zamierzał posłuchać pilnie kursów historji w kolegjum francuzkiem, wykładanej naówczas przez sławnego Micheleta. Wprawdzie, takie dorywcze słuchanie żadnego nie mogło przynieść pożytku, lecz ułatwiało wielce dalszą karjerę młodzieńca, który powróciwszy do kraju, mógłby imponować powiatowej młodzieży swoim akademickim tytułem i utwierdzić w opinji ziomków to przekonanie, że podróż jego nie była przejażdżką próżniaka, szastającego groszem rodzicielskim po hotelach i kawiarniach zagranicznych, lecz raczej szacowną wycieczką chciwego nauk turysty, który zbogacony skarbami rozmaitych wiadomości, powraca je złożyć na rodzinnej glebie. Wszyscy prawie wojażerowie nasi pilnują się tej metody... Taki pozór naukowości, ułatwia bezowocną włóczęgę po świecie, daje konsyderację w gronie współobywateli i często zjedna względy jakiej posażnej partji małżeńskiej. Niemcy, Francuzi i Anglicy uwielbiają ten zyskowny dla siebie systemat naszej młodzieży obywatelskiej! Konstanty jednakże, podczas podróży, otaczał pewną tajemnicą turystyczne swoje wybryki. Anastazy z poważną choć przyjacielską fizjognomją, stał mu na zawadzie w wielu razach. A chociaż Mentor był bardzo pobłażającym, przecież pilnował bacznie Telemaka i niekiedy strofował go łagodnie. Może z tego powodu, związek łączący dwóch towarzyszy, z początku tak ścisły i serdeczny, ochłódł następnie. Konstanty o ile mógł, unikał towarzystwa Anastazego, lękając się jego morałów i uwag a nadewszystko, aby Mentor w przystępie sumienności, nie doniósł rodzicom o marnotrastwie i więcej jak lekkomyślnem postępowaniu przyszłego bohatera rodziny... Wtakim stopniu wzajemnego oziębienia dwaj podróżni przybyli do Paryża. Zobaczymy ich tam z bliska. (*d. c. n.*)

wiatu Sierpeckiego, za 39-letnią służbę jej męża, rs. 168 kop. 75, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

103) Leonardowi *Olszewskiemu*, b. Referentowi do Spraw Skarbowych w biurze Naczelnika Powiatu Płońskiego, za 25-letnią służbę, rs. 131 kop. 25, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

104) Ludwikowi *Kosiorek*, b. Burmistrzowi m. Wizna, za 33-letnią służbę, rs. 75, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

105) Asesorowi Kolegjalnemu, Michałowi *Boguskiemu*, b. Naczelnikowi Powiatu Augustowskiego, za 40 letnią służbę, rs. 1,100, a mianowicie: rs. 550 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, i tyleż rs. 550, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

Art. 2. Wypłata pensij i dodatków w artykule poprzedzającym wyszczególnionych, zarządzoną być ma stosownie do przepisów zawartych w Ustawach i Postanowieniach na wstępie powołanych.

Art. 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia Zarządowi Finansowemu w Królestwie i Władzom do których to należy, poleca się.

W Warszawie, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1868 r.

Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek, (podp.) *Hr. Berg.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Września (2 Października) r. b., w ilości rsr. 45,347 kop. 27, Aleksandrowi *Sendzimir*, właścicielowi dóbr Zaręby-Kościelne, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Zaręby, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,826 kop. 92, Henrykowi *Grabskiemu*, właścicielowi dóbr Stępowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Czermin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,922 k. 12, Marjanowi *Rościszewskiemu*, właścicielowi dóbr Komorowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Bobrowniki, wysłane zostało do Kasy Gub. Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 92 kop. 77, Pawłowi *Słupeckiemu*, właścicielowi części wsi Warzynko, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Białyszewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 908 k. 46, Rajmundowi *Radzimińskiemu*, właścicielowi dóbr Swiniary, położonych w Gubernji Płockiej, Pow. Kraśnickim, Gm. Krzynowłoga, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,891 k. 21, Salomei *Leopold*, właścicielce dóbr Rzepiszew, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Szadek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,154 kop. 87, Tadeuszowi *Walewskiemu*, właścicielowi dóbr Antonina, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Dąbrowa ruska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 13,387 kop. 50, Hr. Adamowi *Potockiemu* i sukcesorom *Sieniawskiej*, właścicielom dóbr Sieragi, położonych w Gubernjach Radomskiej i Kieleckiej, Powiatach Sandomierskim i Stopnickim, Gminach Ruszcza i Łubnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,129 kop. 24, Marji *Sierawskiej*, właścicielce dóbr Mzurki, położonych w Gub. Petrokowskiej, Pow. Petrokowskim, Gminie Bukowe, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 110 kop. 36, Weronice *Baker* i sukcesorom Wojciecha *Bakera*, właścicielom dóbr Sambory, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Biała Wielka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 77 k. 73, Paulinie *Piszczaniowskiej*, właścicielce części wsi Obiecanowo A. B., położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Płoniawy, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Pułtuskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,711 kop. 73, Wiktorji *Romockiej*, właścicielce dóbr Brzóze i Radzynek, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Żale, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,618 k. 72, Wiktorji *Romockiej*, właścicielce dóbr Kadzynek, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Żale, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnwej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,993 kop. 59, Hr. Wandzie *Potockiej*, właścicielce dóbr Wyszonki-Wypychy, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Wyszonki błonie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżynskiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem. — Podaje do powszechnej wiadomości, że z dn. 19 (31) grudnia r. b. zamknięte zostaną w księdze meldunkowej zapisy do gonitwy przychówku (produce stake). Wzywa przeto interesowane osoby do zgłoszenia się we właściwym terminie piśmiennie lub osobiście do Kancelarji Dyrekcji, przy ulicy Niecałej Nr. 3. *Produce Stake* przedstawia nagrodę Towarzystwa rs. 500 dla koni w r. 1869 urodzonych i wychowanych w Królestwie i Cesarstwie. Bieg wiorst 2. Stawka rs. 100. Przepadek rs. 25 opłaconych przy mianowaniu, które to zamyka się d. 19 (31) grudnia r. b. Waga 135 funtów. Drugiemu koniowi rs. 200. Mianuje się klacz, jakim ogierem pokryta i ostatni dzień skoku. Maść, płeć i nazwa źrebięcia winny być najpóźniej w 12 miesięcy od ostatniego skoku meldowane. Jeżeli takowe zeznanie lub jałowość klaczy w tym terminie objawionemi nie będą, właściciel traci złożoną przedpłatę rs. 25; za klacze zaś jałowe zwróconą zostanie przedpłata, jeżeli wypadek ten przed ekspiracją terminu zaznaczonym będzie.

Inspektor Szkół miasta Warszawy, podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół Elementarnych Rządowych wyznania Mojżeszowego w Warszawie i na przedmieściu Pradze, na pierwsze półrocze roku szkolnego 1868/9 odbywać się będzie w każdej respective szkole w godzinach od 9-ej do 12 przed południem poczynając od d. 1 (13) do dnia 3 (15) b. m., w którym wykład rozpoczętym zostanie. Nadmienia przytem Inspektor, iż pobieranie nauk w rzeczonych Szkołach jest bezpłatne. Chcący więc zapisać swoje dzieci, winni się zgłosić w czasie oznaczonym przy złożeniu dowodu odbytej szczepionej ospy.

Instytut Muzyczny Warszawski (*Konserwatorjum*). — Powołując się na prawidła o egzaminach kandydatów i kandydatek na Nauczycieli muzyki, z mocy decyzji Władzy Naukowej postanowione, podaje do publicznej wiadomości, iż następującym osobom udzielił świadectwa kwalifikacyjne na nauczycieli muzyki, a mianowicie: *II go* stopnia, czyli Nauczycielkę wyższej muzyki na fortepjanie, Emilji *Skowrońskiej*; — *III-go* stopnia, czyli dla początkujących na fortepjanie: Wilhelmowi *Zsak*, Ludomirowi *Durr*, Zofji *Fejst*, Honoracie *Mitman*, Jadwidze *Barszczewskiej*, Katarzynie *Roman* v. *Wasilew* i Annie *Grzywińskiej*. Nadto Zarząd Instytutu z powodu licznych zgłaszań się osób pragnących przystąpić do egzaminu w celu pozyskania świadectw kwalifikacyjnych na nauczycieli muzyki, nadających prawo trudnienia się dawaniem lekcyj w Zakładach Rządowych i Prywatnych, zawiadamia osoby intetesowane, że termin do składania powyższych egzaminów oznaczony zostaje na pierwszą *Srodę* każdego miesiąca o godzinie 4-ej w gmachu instytutowym. *NB.* W razie gdyby wypadło święto uroczyste w tymże dniu, przeznaczony zostanie na egzamin dzień poprzedzający. W końcu zarząd nadmienia, że prośby podawane być winny na 8 dni przed terminem egzaminacyjnym, w których wymienić należy z jakiego przedmiotu i na jaki stopień kandydat zamierza złożyć egzamin, i że bliższe warunki co do wzmiankowanych egzaminów przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9-ej do 12-ej z rana, po południu zaś od 5-ej do 7-ej wyjąwszy niedziele i święta.

Dyrekcja Dróg Zelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do powszechnej wiadomości, że od d. 3 (15) b. m. włącznie, z powodu zmniejszonego ruchu osób, dwa tylko pociągi osobowe, tygodniowo pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem w obu kierunkach przebiegać będą, a mianowicie: z *Aleksandrowa do Ciechocinka*, we wtorki o godzinie 8 wieczór, w piątki o godz. 1 min. 50 po południu: z *Ciechocinka zaś do Aleksandrowa*, we wtorki o godz. 8 rano, w piątki o godz. 12 min 45 po południu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, 27 Września (9 Października).

W ogóle bieg rzeczy w Hiszpanji przedstawia pokojowy, pojednawczy charakter i powszechnie mniemają, że dopiero kiedy zbiorą się ustawodawcze kortezy dla ustanowienia kształtu rządu, uwydatni się rozdwojenie pomiędzy stronnictwami. Rozruchy w Walencji i w Antequerra w prowincji Grenadzie, na korzyść rzeczpospolitej, nie miały ważniejszego znaczenia i zaraz zostały przytłumione; ważniejszemi są reklamacje junt prowincjonalnych przeciwko postanowieniu junty madryckiej, które powierzyło najwyższą władzę marszałkowi Serrano, ale i te reklamacje są raczej formalne; w istocie junta madrycka nie reprezentowała całego narodu, nie miała od niego mandatu i wydając to postanowienie, przekroczyła swą władzę, ale wyjątkowe okoliczności usprawiedliwiają niejako takie jej postąpienie. Junta centralna, która już ukonstytuowała się w Madrycie pod honorową prezydencją Serrano i Prima a rzeczywistą p. Aguirre, stanowi ciało doradcze rządu tymczasowego, który jeszcze nie był ostatecznie ukonstytuowany, gdyż przybycie p. Olozagi do Madrytu ciągle jeszcze było wątpliwe, a i Prim zwlekał swój przyjazd do stolicy. Co do obsadzenia tronu hiszpańskiego, dotąd mamy tylko przypuszczenia. Rząd francuzki wspólnie z rządem angielskim przekładałby kandydaturę ojca obecnego króla portugalskiego, po którego śmierci nastąpiłoby zjednoczenie obu królestw na półwyspie pirenejskim, nad kandydaturę księcia Aoste, której znów sprzyjają Prusy. Tymczasem *Provinzial Corr.* zapewnia, że rząd pruski nie będzie wcale się mięszał do spraw hiszpańskich, zostawiając narodowi hiszpańskiemu wolność uchwalenia takiego kształtu rządu, jaki uzna za najdogodniejszy, i wynurza nadzieję, iż inne mocarstwa taką samą zachowają postawę. Co do unji iberyjskiej, takowa nie ma stronników w Lizbonie.

Korespondencje z Londynu wykazują, że w Anglji wypadki hiszpańskie sprawiły wielką radość. Świat handlowy tamtejszy, który, jak utrzymują, dostarczył przywódcom powstania środki pieniężne, potrafił już, korzystając z zamięszania, wprowadzić do Hiszpanji bez cła znaczną ilość towarów angielskich, a spodziewa się przyjęcia teraz przez Hiszpanję systemu wolności handlowej, która zresztą zapisana jest w programie wszystkich stronnictw uczestniczących w rewolucji. Wnosząc z dzienników angielskich, i świat polityczny tamtejszy powitał z radością rewolucję w Hiszpanji, ponieważ takowa odejmowała Francji ostatnią nadzieję na przymierze w jej projektach wojowniczych. Jakkolwiekbądź, takie zapatrywanie się prasy angielskiej, wskazuje, iż pomimo wszelkich pokojowych zapewnień rządu francuzkiego, żywi ona względem niego ciągłą nieufność.

Zaburzenia w Pradze zeszłej niedzieli były groźniejsze niż wszystkie poprzednie, i dzienniki wiedeńskie niemiecko-austrjackie, pomimo swego przywiązania do konstytucji, radzą rządowi, aby przekroczył władzę nadaną mu przez tę konstytucję, i nie czekając na upoważnienie rady państwa, na własną odpowiedzialność ogłosił w Czechach stan oblężenia i dopiero potem żądał od rady państwa zatwierdzenia swych czynności. Tymczasem w Czechach brak nawet silnej ręki do zarządu, bo jak się zdaje, zajście gabinetu z p. Kellespergiem, jeszcze nie zostało załatwione. Nie spodziewają się też rychło mianowania namiestnika w Galicji i sądzą, że p. Possinger długo jeszcze będzie sprawował obowiązki. Za to posada prezesa gabinetu przedlitawskiego ma być obsadzona przed otwarciem rady państwa i gabinet ten nie ma uledz żadnej innej zmianie.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kostantynopol, *9 października (27 września)*. **Fuad-pasza udaje się do Palermo na 6 miesięcy. Oskarżeni o spisek, są słuchani tajemnie; nic stanowczego nie wiadomo.**

Paryż, *9 października (27 września)*. *Constitutionnel* **pisze: Mocarstwa zachodnie codziennie zajmują się widokami powstania i obecną polityką rumuńską. Turcja nie grozi, ale jest zagrożoną. Interes mo-**

carstw przechyla je stanowczo na stronę Turcji.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Medjolan, 5 października (23 września).* Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska, zmuszona na skutek powodzi do opuszczenia Cerrobbio, nad jeziorem Komo, przybyła tu dziś. Jej Cesarska Mość zajęła mieszkanie w pałacu królewskim, oddanym przez króla do Jej rozporządzenia. (*Ajencja tel. ruska*).

* *Wiedeń, 6 października (24 września). Oesterreichische Telegraphen Correspondenz Büreau* donosi: Mianowanie nowego prezesa ministrów w miejsce księcia Auersperga ma nastąpić przed zgromadzeniem się rady państwa. Żadne inne zmiany nie zajdą w ministerstwie cislitawskiem. (*Wolffs T. B.*).

* *Wiedeń, 7 października (25 września). Oester. Corr.* donosi, że na prezesa ministrów cislitawskich przeznaczony został książe Adolf Auersperg (nadmarszałek krajowy czeski), i że wkrótce ogłoszoną będzie jego nominacja. (*Tamże*).

Lwów, 6 października (24 września). Kawaler Possinger przybędzie tu dopiero po zamknięciu posiedzeń sejmu. (*Cor. Bür.*).

* *Praga, 6 października (24 września).* We czwartek, najpóźniej zaś w poniedziałek, ma odbyć się posiedzenie reprezentantów miasta Pragi, dla załatwienia wniosku postawionego przez stronnictwo młodoczeskie co do złożenia oświadczenia uznania dla tych deputowanych, którzy podpisali znaną deklarację.— Obiega pogłoska, że w Kladnie zaszły rozruchy spowodowane przez robotników; powiadają, że jakiś inżenier został skaleczony i że wezwano na pomoc wojsko. (*Tamże*).

* *Praga, 6 października (24 września).* Na nalegania kilku członków rady miejskiej, postanowiono zwołać posiedzenie nadzwyczajne tejże rady i ogłosić proklamację wzywającą do spokojności. Powiadają, że Drowi Riegrowi powierzona została redakcja tej proklamacji. Załoga zostanie wzmocniona; zapowiedziane już jest przybybie nowych wojsk. (*Tamże*).

* *Praga, 6 października (24 września).* Numer *Narodnich Listów*, który został skonfiskowany, obejmował wiadomości o niektórych nieznanych jeszcze dotąd czynach bohaterskich wichrzycieli czeskich i o tem, jak wojsko było lżone. Koło promu wyszehradzkiego grożono policjantom wrzuceniem ich do wody; za radcą policyjnym Doderą szedł jego pudel, który stał się ofiarą „nienawiści ludu." Poznano to zwierzę, pojmano je i wrzucono do wody z kamieniem uwiązanym u szyi. (*Tamże*).

* *Praga, 7 października (25 września).* Załoga zostanie wzmocnioną, tymczasem zaś przyjdzie tu pułk huzarów z Zateczu (Saatz); dwa bataljony strzelców rozkwaterowane zostaną u obywateli. Potwierdzają się wiadomości o rozruchach robotników w Kladnie i Wejhybce; bliższych atoli szczegółów nie otrzymano dotąd; wojska były podwakroć powoływane.— Pisma czeskie donoszą, że minister sprawiedliwości popierał u cesarza zawieszenie prawa o zgromadzeniach i prawa prasowego, lecz że ministrowie Giskra i Taaffe oświadczyli się przeciw temu środkowi. (*Tamże*).

* *Peszt, 6 października (24 września).* Do *Lloyda* piszą z Wiednia, że wkrótce ma nastąpić oświadczenie cesarskie tej osnowy, że cesarz upatruje w konstytucji jedyną podstawę monarchji, oraz że wolą jego jest, ażeby ministerstwo złożone z większości parlamentarnej, znajdowało się stale w radzie korony. (*Tamże*).

* *Peszt, 6 października (24 września).* Książę Karageorgjewicz, z powodu słabości zdrowia, odmawia udać się do Semlina. (*Tamże*).

* *Peszt, 7 października (25 września).* Były książę Aleksander Karageorgjewicz zostanie, jakkolwiek wydaje siebie za chorego, stanowczo odwieziony tej nocy do Semlina wraz ze spółwinnymi, gdzie rozstawiono na ich przyjęcie dwa bataljony piechoty.—Cesarz uda się 16-go października na jeden tydzień do Wiednia. (*Tamże*).

* *Paryż, 6 października (24 września).* Podług *Temps*, izby francuzkie mają zgromadzić się w listopadzie.—Z powodu przyjazdu Benedettego do Paryża, *France* powiada, że nie wiadomo jeszcze, kiedy ten ambasador wróci na swe stanowisko do Berlina. (*Wolffs T. B.*).

* *Bruksella, 6 października (24 września).* Podług ogłoszonego dziś buletynu, stan zdrowia księcia następcy tronu jest od dnia wczorajszego wieczorem mniej zadowalniający. (*Tamże*).

* *Berlin, 7 października (25 września). Prov. Cor.* donosi: Niema jeszcze stanowczej wiadomości co do powrotu hr. Bismarcka. (*Tamże*)

* *Londyn, 6 października (24 września).* Plakaty adresowane do rewolucjonistów wszystkich krajów, którzy zamieszkali w Londynie, wzywają ich dziś na meeting, w celu obchodzenia uroczystości rewolucji hiszpańskiej. P. Feliks Pyat postawi wniosek o złożenie powinszowania narodowi hiszpańskiemu.—Książę Edimburg odpłynie z Plymouth d. 20-go października dla przedsięwzięcia podróży na około świata. Podróż ta potrwa dwa lata. (*Corr. Huv. Bul.*)

* We wczorajszym numerze naszego *Dziennika*, na stronicy 2-ej, szpalcie 3-ej, w wierszu 39-ym, w artykule obejmującym uzupełnienie wiadomości o pobycie w Warszawie Najjaśniejszego Pana, wkradła się pomyłka, zamiast bowiem: „23 września (5 października)", czytać należy: „22 września (4 października)".

* Minister oświecenia publicznego, JW. hrabia Tołstoj, wyjechał dnia onegdajszego, w towarzystwie kuratora okręgu naukowego warszawskiego, do m. Siedlca, dla dalszego zwiedzania naukowych zakładów w gubernjach tutejszego kraju. W Siedlcu hrabia Tołstoj zabawi przez dni trzy, i uda się do m. Biały, zkąd również po trzechdniowym pobycie, powróci do Warszawy dnia 1 (13) października. Następnie, JW. minister, nazajutrz zaraz wyjedzie do Lublina dla zwiedzenia tamtejszych i wszystkich innych szkół w tutejszym kraju.

* (Cukrownia Czersk). Wczoraj, we czwartek, 26 września (8 października), odbyło się w obecności JW. Kruzego, prezesa banku polskiego, poświęcenie nowej cukrowni i rozpoczęcie kampanji w osadzie Czersk o 6 wiorst od Grójca leżącej, założonej przez współkę obywateli i przemysłowców w liczbie 12. Współka zawiązaną została d. 1-go marca 1867 r. z kapitałem rs. 250,000, podniesionym następnie do sumy rs. 350,000. Nabyła ona od pana Domańskiego dziedzica dóbr Jasieniec, odpowiedni grunt, pomimo że o dwie wiorsty dalej istnieje już znana fabryka Mayerhof pana Bersona i wystawiła nową nową cukrownię otoczoną wieloma budynkami, w osadzie Czersk. Cukrownia wzniesiona została podług planu p. Wolffa dyrektora cukrowni Józefów, w dobrach Płochocin p. Janasza i na wzór tejże. Najważniejszą różnicę między obecnie wzniesioną cukrownię a innemi w kraju naszym istniejącemi (z wyjątkiem fabryki Józefow), stanowi systemat w wyrobie buraków zaprowadzony. Polega on na otrzymaniu sokow buraczanych nie za pomocą pras, lecz za pomocą dyfuzji, przez co zyskuje się przy wyrobie pewien procent cukru; wszystkie cukrownie za granicą zamieniają systematy prasowe na dyfuzyjne, przynoszące obok zysku w wyrobie cukru i tę korzyść, że proces dyfuzyjny odbywa się zupełnie spokojnie, gdy przeciwnie prasowy, sprawia ciągły huk zagłuszający. Fabryka Czersk przerabiać będzie do 100,000 korcy buraków, i produkować z początku samę tylko mączkę cukrową, zawsze jednak przy budowie gmachu miano już na uwadze stopniowe możliwe rozwijanie się fabryki co raz to na większą skalę. Tak fabryka jako i inne budynki, stanęły dzięki głównie p. Marcelemu Jackowskiemu wspólnikowi, wybranemu na administratora, jako i p. Karolowi Chojnackiemu, wspólnikowi zaproszonemu na kontrolera. Machiny, dostarczyła bądź ze swoich zakładów, bądź sprowadziwszy z zagranicy, firma Lilpop i Rau, jako wspólnika w przedsiębierstwie. Zaopatrzenie cukrowni w dostateczną ilość wody, było jednem z najgłówniejszych zadań administracji, z których zwycięzko wyszła. Słowem nic nie zaniedbano, aby zapewnić dobrobyt i rozwój fabryki.

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z powiatu janowskiego (gub. radomska) z m. września do *Gaz. Rolniczej*, żniwo ukończone tam wśród ciągłej pogody, a po pomyślnem zebraniu tatarki i owsa w końcu m. sierpnia rozpoczęto siew oziminy; lekkie deszczyki, które w czasie tychże siewów przechodziły, jako też obfite w nocy spadające rosy, przyczyniły się do tego, że żyto najwcześniej zasiane, gęstą i szerokolistną lunią pola pokryły; niemniej i pszenica zasiana w początkach września, już powschodziła. Kartofle prawie wszędzie obficie zrodziły. W roku bieżącym siane koniczyny zupełnie nie zeszły, na rok przyszły da się dotkliwie czuć brak paszy. Inwentarze jak dotąd w tamtych okolicach są zdrowe, woły tylko podupadły na nogi, a to z powodu ciągłej posuchy; w powieci hrubieszowskim (gub. kielecka), panuje karbunkuł. Ceny inwentarza żywego są bardzo nizkie; włościanie na jarmarkach setkami sprzedają rogaciznę i konie; para pięknych wołów kosztuje obecnie 45 do 60 rs., para fornalskich koni rsr. 50. Ceny zboża są następujące: korzec pszenicy wagi 240 funtów rs. 5 k. 50 do rs. 6; żyta rs. 5 k. 50 do rs. 5, na inne ziarno niema popytu. Okowity garnie rs. 1 k. 50. — Podług zaś wiadomości z powiatu włodawskiego (gub. lubelska) z m. września do tejże gazety, ukończone zbiory tegoroczne, nie okazały lepszego jak zeszłoroczne rezultata. Urodzaj pszenicy średni, żyta liche, jarzyny małe, jedne kartofle jaki taki plon obiecują. Wbrew wszelkim przepowieściom gospodarskim, owsy w końcu maja siane, okazały się lepsze od wczesnych.

* (Pani Bakałowiczowa w Krakowie). Ulubiona artystka tutejsza, prima donna lekkiej komedji warszawskiej, pani Bakałowiczowa, wyjechała od nas na gościnne przedstawienia do krakowskiego teatru. Jest to rodzaj kompensaty, jaką Warszawa daje krakowskiej publiczności, za bawiącą u nas i zachwycającą publiczność warszawską panią Modrzejewską. Znając niepospolity talent p. Bakałowiczowej, byliśmy pewni, że artystka ta potrafi zdobyć sobie sympatję i powodzenie podczas artystycznej wycieczki, — jakoż, nie zawiedliśmy się w nadziei, gdyż w jednem z pism krakowskich spotkaliśmy sprawozdanie z pierwszego wystąpienia artystki naszej na scenie tamtejszej w „Ślubach Panieńskich" Fredry. Więc prawie jednocześnie, w jednej i tej samej sztuce, choć w rolach odmiennych, występowały p. Modrzejewska w Warszawie, a p. Bakałowicz w Krakowie — i obiedwie miały świetne powodzenie. Sprawozdawca tamtejszy, pisząc o debiucie pani B. w roli Klary, powiada, że rola ta mieści w sobie tyle odcieni i trudności, że tylko skończona artystka podołać im może. Pani Bakałowiczowa (mówi on dalej) przedstawiła się nam jako jedna z owych tryumfatorek scenicznych, która zwycięzko z owych trudności wywiązywać się umie. Jej piękny, dźwięczny głos, naturalność w oddaniu wszelkich wrażeń, daleka od najlżejszej przesady, swoboda w całej postaci i mowie, są to zalety, które w artystce uderzają przeważnie. W toku gry, w ogóle nadzwyczajnie równej i na chwilę nie wychodzącej z sfery zadania, uważaliśmy epizody wywołujące silniejsze w widzach wrażenie. Często jeden wyraz wypowiedziany z oryginalną trafnością, daje poznać artystę; takich wyrazów moglibyśmy z ust pani Bakałowiczowej przytoczyć wiele, i t. d. Sprawozdawca otwiera swój artykuł wyrazami że rozgłos znakomitego i tyle w Warszawie cenionego talentu p. B. od dawna wyprzedził przybycie do Krakowa i utorował jej sympatyczne przyjęcie przed publicznością tamtejszą, która za ukazaniem się jej na scenie, powitała artystkę hucznemi oklaskami a pożegnała schodzącą ze sceny huczniejszemi jeszcze i trzykrotnem nadgrodziła przywołaniem. Przytaczając to zdanie sprawozdawcy teatralnego w Krakowie, sądzimy że publiczność tutejsza, licząca tylu wielbicieli talentu p. Bakałowicz, ucieszy się z jej tak świetnego na obcej scenie powodzenia. *Al.*

* (Cezaryna Kronberg 12-letnia panienka grająca na trąbce chromatycznej). Onegdaj, w jednym z prywatnych salonów mieliśmy sposobność widzieć i słyszeć młodą wirtuozkę, dwunastoletnią panienkę Cezarynę Kronberg, która wraz z ojcem, z Odesy tu przybyła. Wybrała ona sobie nader trudny instrument wymagający oprócz talentu wytrwałej pracy i silnego organizmu piersi, instrumentem zaś tym jest trąbka chromatyczna. Odegrała ona w obec nas i kilku znawców na trąbce chromatycznej przy towarzyszeniu skrzypiec, trudną arję z opery „Lucrezia Borgia" i nie możemy nie przyznać, że przy dalszej pracy ma przed sobą artystyczną przyszłość. Zresztą grę panny Cezaryny niezadługo publiczność będzie mogła sama ocenić, gdyż w przyszłą niedzielę wystąpi ona w Prado, tak w towarzystwie miejscowej orkiestry, jako też w grze solowej. *Φ.*

* (Wypadek miejski). W dniu wczorajszym, Jakób Łukianczenko, dymisjonowany żołnierz, lat 54 liczący, pod N. 2148 zamieszkały, nagle zmarł. O czem sąd właściwy zawiadomiony i przez policję dochodzenie zarządzono.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	9½	*dziś* rsr.	1 kop.	9½.
Za frank	„	„ — „	30	„ „	— „	30.
Za złoty reń.	„	— „	64½	„ „	— „	64½.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Zaraza syberyjska w gub. wołyńskiej). *Kijewlanin* pisze: Podług doniesienia policji miejscowej, dnia 15 sierpnia, w m. Beresteczku, w pow. dubieńskim, gubernji wołyńskiej, zmarł na zarazę syberyjską włościanin Bazyli Mitelski.

* (Przywóz zboża bez opłaty cła). *Dz. gub. estlandzki* donosi, że na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych, dla zabezpieczenia wyżywienia lu-

du, Najwyżej dozwolony został do 1-go stycznia 1869 r. przywóz bez opłaty cła, do gubernij estlandzkiej i liflandzkiej, wszelkiego rodzaju zboża, oraz mąki i kaszy (z wyłączeniem ryżu i sago).

* (Przyjmowanie przez turków poddaństwa ruskiego). Gazeta *Kawkaz* donosi, ze turcy, widząc zupełny brak i marynarzy, i statków na Kaukazie, poczęli po ukończeniu wojny wschodniej przyjmować poddaństwo ruskie, wraz ze swemi felukami, t. j. statkami, i ze wszystkimi swoimi majtkami; obecnie, przeszło dziesięć takich statków zapisało się w Suchum i około takiejże liczby w Noworosyjsku.

* (Nowość bibljograficzna). Czytamy w *Birż. Wied*: Wyszedł z druku 1-y zeszyt przekładu ruskiego *Biblji*, czyli „Ksiąg świętych starego zakonu," wydany za aprobatą najświątobliwszego synodu. Zeszyt ten mieści w sobie pięcioro ksiąg Mojżeszowych. Przekład ich jest nowy. Tekst jest tylko w języku ruskim, bez słowiańskiego. Wydanie to jest bardzo świetne, pod względem tak papieru jak i druku. Każda stronica ma po dwie szpalty. Zeszyt ten, mający 20 arkuszy druku dużemi czcionkami, kosztuje tylko 40 kop. sr.

* (Tygrysy). *Rus. Wied.* donoszą, że do ogrodu zoologicznego w Moskwie przywieziono z Taszkientu prześliczne egzemplarze tygrysów—jednej samicy i dwóch samców. Są one oswojone. Samica należała do kupca Chłudowa i chodziła u niego całkiem swobodnie; powiadają, że chodził on nawet z nią po mieście, przyczem prowadził ją tylko na łańcuszku; samcy zaś, które należały do jenerał-adjutanta Kaufmana, przechadzały się swobodnie w jego ogrodzie.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Wiedeń, 6 października (24 września)*. Poseł austrjacki w Madrycie, który upraszał swój rząd o instrukcje co do postawy jaką ma zachowywać wśród teraźniejszych okoliczności, otrzymał polecenie pozostania w Madrycie aż do nowego rozkazu. Reprezentant Austrji został jednocześnie upoważniony do wchodzenia w stosunki z rządem istniejącym obecnie faktycznie w Hiszpanji, ile razy wymagać tego będą interesa poddanych austrjackich. (*Ajencja tel. ruska.*)

* *Madryt, 6 października (24 września)*. Rząd postanowił, iż w oczekiwaniu na zupełne zniesienie niewolnictwa w kolonjach, dzieci murzynów mają być uznane za wolne. (*Wolff's T B.*)

* *Madryt, 6 października (24 września)*. Prim, który bawi obecnie w Saragossie, spodziewany jest tu jutro. Junta i komiteta narodowe sposobią się do uroczystego przyjęcia go. Kilka junt prowincjonalnych zaprotestowało przeciw powierzeniu marszałkowi Serrano najwyższej władzy wykonawczej, bez przyzwolenia większości. (*Tamże.*)

* *Madryt, 6 października (24 września)*. Rozruchy, które wybuchły w Antequera, zostały przytłumione. Jenerał Dulce spodziewany jest 8 go b. m. z Kadyksu. Jenerał Pierrad przybędzie tu jutro z Barcelony. We czwartek wojska wejdą uroczyście do Madrytu. Wątpliwe jest jeszcze dotąd wejście Olozagi do rządu tymczasowego. (*Tamże.*)

* *Paryż, 6 października (24 września)*. *Epoque* powtarza pogłoskę, że królowa Izabella, idąc za radą swojego wuja infanta don Sebastiana, postanowiła złożyć koronę na korzyść Karola VII. (*Cor. B.*)

* *Paryż, 6 października (24 września)*. Podług otrzymanej tu wiadomości, królowa Krystyna przybyła do Bordeaux (*Tamże*)

* *Paryż, 7 października (25 września)*. Buletyn *Monitora* donosi z Madrytu, że junta centralna ukonstytuowała się; Serrano i Prim zostali mianowani prezesami honorowymi tej junty, Aguirre wybrany na prezesa rzeczywistego, Ribeiro zaś i Vega Armijo na wice-prezesów.—Z Lizbony donoszą, że hr. Girgenti przybył tam w poniedziałek wieczorem. (*Wolff's T.B.*)

* *Londyn, 7 października (25 września)*. Telegram z Nowego-Jorku z 6-go b. m., ogłoszony w gazecie *Times*, donosi: Stany Zjednoczone uznały juntę madrycką jako rząd faktyczny Hiszpanji. Wychodzą tu na jaw agitacje za anneksją wyspy Kuby. (*Tamże.*)

* O ostatnich chwilach pobytu królowej Izabelli na terytorjum hiszpańskiem, *Ind. belge* podaje następujące szczegóły, różniące się od dotychczasowych wersji: „Dowiedziawszy się 29-go września przez telegraf o porażce doznanej przez marszałka Novaliches pod Alcolea, królowa, pojmując doniosłość sytuacji, chciała chwycić się ostatecznego środka dla zachowania sobie korony; kazała ona wezwać do siebie deputowanych z prowincji biskajskich i zapytała, czy baskowie gotowi są stanąć w jej obronie. Odpowiedzieli oni, że nie mogą sami nakazać uzbrojenia trzech prowincji biskajskich, gdyż do tego upoważnione jest jedynie walne zgromadzenie deputowanych. Królowa prosiła ich następnie, ażeby raz jeszcze rozważyli wszystko i dali jej następnego rana, 30-go września, odpowiedź stanowczą. O godzinie 10-ej przed południem, deputowani zgłosili się znowu do królowej Izabelli, i jeden z nich zapytał, czy królowa otrzymała pomyślne wiadomości. „Kogo zastaliście w tamtych salonach?" zapytała królowa.—„Nikogo, wasza królewska mości", odpowiedzieli deputowani, królowa zaś dodała z zupełną spokojnością: „Od kilku już dni salony te stają się coraz pustszemi, dziś zaś są one całkiem opuszczone. Jest to dla was i dla mnie oznaką, że nie mogę zniskąd spodziewać się niczego dobrego". Następnie królowa zapytała deputowanych o odpowiedź, która tak brzmiała, że jedyna rzecz, jaką oni mogą uczynić, zależy na tem, ażeby udzielać królowej opiekę, dopóki znajdować się ona będzie w prowincjach biskajskich. Królowa dała natychmiast rozkaz do wyjazdu. Na krótkiej przestrzeni od San Sebastjan do Bidassoa, rzeki stanowiącej granicę od strony Francji, królowa mówiła spokojnie o sprawach hiszpańskich; lecz jak skoro ujrzała ona rzekę i czuła się już prawie na obcem terytorjum, królowa wykrzyknęła: „Nie mogę dłużej wytrzymać!" i poczęła płakać.

* *La Fr.* z dnia 6 października pisze: Na półwyspie Pyrenejskim panuje spokojność. Spokojność ta utrzyma się zapewne przez pewien czas, dopóki kortezy nie załatwią kwestji tak skomplikowanej i nie ustanowią pewnego rządu dla narodu hiszpańskiego. Będzie to kamieniem próbierczym. Związani oświadczeniem w Kadyksie, przewódcy wojskowi odstąpili na chwilę od swoich pretensji, pozostawiając wolę wszechwładztwu narodowemu. Zajęci oni są nawet usilnie tem, ażeby zmusić stronnictwa do milczenia i zalecają narodowi i armji, jak to uczynił wczoraj Serrano, jedność, karność i braterstwo. Ale czy dotrzymają słowa? Przyszłość to okaże. *Gaceta de Madrid* ogłasza kilka dekretów junty rewolucyjnej. Pierwszy z nich mianuje marszałka Serrano naczelnym wodzem armji hiszpańskiej; drugi wkłada na p. Amable Escalante obowiązki dowódcy nad całą gwardją obywatelską w Madrycie; inny znów przyjmuje dymisję p. Madoz jako prezydenta junty i mianuje na jego miejsce Joachima Aguirre; inny wreszcie upoważnia komisję do wzięcia pod opiekę wszystkich dóbr koronnych i wzywa do złożenia w banku hiszpańskim klejnotów kościoła w Atocha. Zapomnieliśmy o małym szczególe, zasługującym na uwagę. Ponieważ naród hiszpański stał się, jak mówią, pełnoletnim, i ponieważ wezwany został do wykonywania praw politycznych, osądzono słusznie w Madrycie, ażeby mu objaśnić prawo konstytucyjne. Dowiadujemy się, że zasady tego prawa powywieszane są we wszystkich dzielnicach stolicy, i że upoważnieni zostali nauczyciele do wykładania lekcji o wszechwładztwie.

* *Provinzial Correspondenz* pisze: „Tak niespodzianie dokonany przewrót w Hiszpanji, zaprząta na teraz żywo i prawie wyłącznie interes rządów europejskich i usunął tymczasowo wszystkie inne kwestje polityczne na drugi plan. Rząd związku północno-niemieckiego może spoglądać na rozwój wypadków w Hiszpanji z zupełną bezstronnością i z postanowieniem szanowania samoistych decyzij ludu hiszpańskiego co do jego losów narodowych w ten sam sposób, jak tego lud niemiecki dopomina się dla siebie samego. Takież same pojmowanie i takiż sam zamiar, rząd nasz powinien przypuszczać z pewnością ze strony wszystkich innych gabinetów. Jakkolwiek przeto wielkie są trudności wewnętrzne i zawikłania w Hiszpanji, pomimo to nie należy obawiać się, ażeby przyszło tam do naruszenie powszechnych stosunków europejskich".

* Czytamy w dzienniku *Nord*: „Nasz korespondent londyński nadesłał nam list bardzo ciekawy o wrażeniu, jakie wywarły w Anglji ostatnie wypadki, jakie zaszły w Hiszpanji. Wrażenie to było powszechnie pomyślne, zwłaszcza pomiędzy przemysłowcami i kupcami, którzy pospieszyli skorzystać ze stanu anarchji na półwyspie i z nieładu jaki ztąd wyniknie w rozmaitych gałęziach administracji, mianowicie zaś w celnictwie, ażeby przemycić do Hiszpanji znaczną ilość wyrobów angielskich. Trudności finansowe i morskie wszelkiego rodzaju, które znamionowały zawsze stosunki pomiędzy rządem królowej Izabeli a kapitalistami i marynarką kupiecką Wielkiej Brytanji, tłumaczą naturalnie zadowolenie jakiego doznano w City londyńskiej na wiadomość o upadku tego rządu, i nie ma nic nieprawdopodobnego w pogłosce, którą komunikuje nam tenże korespondent, mianowicie, że fundusze na ostatnie powstanie hiszpańskie dostarczone były powiększej części przez wielki bank londyński. Lecz na same tylko sfery kupieckie i przemysłowe w Anglji powitały z radością upadek Izabelli II. O ile można wnosić z głównych organów prasy, mianowicie zaś z *Timesa*, nawet sfery polityczne angielskie biorą wielki udział w tej radości, dla innych naturalnie powodów niż finansiści i kupcy. Dzienniki angielskie wszelkich odcieni witają w przesileniu hiszpańskiem ten przeważnie fakt, że na skutek tych wypadków, Francja utraciła ostatnią nadzieję przymierza kontynentalnego dla swych projektów wojny. *Times* zachodzi nawet tak daleko, że utrzymuje, iż projekt podróży cesarza austrjackiego do Galicji, który miał jakoby dać hasło do zajść, został zaniechany jedynie na skutek kontr-rozkazu nadesłanego z Paryża, gdyż rząd francuzki widział, że wypadki zaszłe w Hiszpanji skrzyżowały niespodzianie jego plany! Łatwo zrozumieć, że nie przywiązujemy wielkiej wagi do tej informacji organu City; zdawało się nam atoli ciekawem wspomnieć o tem, jako o oznace ducha nieprzezwyciężonej nieufności względem rządu francuzkiego, że prasa angielska, oceniając sprawy hiszpańskie, daje dowody radości z każdego wypadku, zdolnego stawiać Francji zawady, lub zmniejszyć jej potęgę albo jej urok. Jest to zjawisko w dwójnasób ciekawe do zaznaczenia w chwili, gdy dzienniki francuzkie, z powodu zgonu hr. Walewskiego, rozwodzą się znowu z pochwałami szumnemi na cześć słynnej „zgody serdecznej" pomiędzy Francją i Anglją."

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Sprawy czeskie.—Namiestnictwo galicyjskie). *Wiedeń, 5 października*. Wczorajsze zawichrzenia w Pradze, co do których otrzymano obecnie raporta szczegółowe, miały tak wielką doniosłość, że opinja publiczna w Wiedniu i prawdopodobnie wszędzie, gdzie stronnictwo konstytucyjne znajduje się w większości, nalega na chwycenie się środków surowych przeciw wichrzycielom, i nawet na zaprowadzenie w Czechach stanu oblężenia. To co się dzieje obecnie w Pradze, nie jest już tylko opozycją przeciw ministerstwu i konstytucji, albowiem podniecony fanatyzm narodowy mas zwraca się przeciw spokojnej ludności niemieckiej, i tej ostatniej służy bezspornie prawo dopominania się u rządu o przedsięwzięcie środków energicznych dla zapewnienia jej opieki. Ufność w utrzymanie porządku, jaka cechowała ostatnią sesję rady państwa, spowodowała, iż uważano za niemożebne, ażeby przed zgromadzeniem się na nowo tejże rady, zaszła potrzeba wyjątkowego zawieszenia w tym lub owym kraju koronnym niektórych artykułów konstytucji i oddania juryzdykcji w ręce władz wojskowych, i z tego powodu uchwalenie projektu do prawa w tym względzie, zostało odroczone do przyszłej sesji, jako nie naglące; rząd przeto nie ma w tej chwili żadnej podstawy, na którą mógłby się powołać dla energicznego wystąpienia przeciw czechom. Zdaje się atoli, że stronnictwo konstytucyjne, istniejące jedynie nominalnie, utraciło tym razem resztę skrupulatności, wszędzie bowiem daje się słyszeć, że rząd powinienby przedsięwziąść niezwłocznie na własną odpowiedzialność stosowne środki dla zasłonięcia niemców w Czechach, i zażądać później od rady państwa zatwierdzenia dla tych środków. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wszystkie bez wyjątku pisma tutejsze podniosą jutro głos w tym duchu. Co do mniemanej decyzji rządu, nic można powiedzieć na teraz nic stanowczego, zdaje się bowiem, że zdania są tam bardzo podzielone. Najniezbędniejszem byłoby mianowanie w jak najprędszym czasie zdolnego namiestnika czeskiego, lecz i to nie jest możebne, dopóki sprawa barona Kellersperga nie zostanie uregulowaną, na co zresztą potrzeba jeszcze dość czasu. Podług najnowszej wersji, zajście pomiędzy znajdującym się na urlopie namiestnikiem czeskim i ministrem D-rem Herbstem, ma być załatwione zapomocą unieważniającego się oświadczenia ze strony pierwszego z nich; lecz przyjaciele ministra wynurzają przekonanie, że nie da się on tak łatwo przejednać.—Podług wczorajszej *Wiener Z.*, sprawującym tymczasowo obowiązki namiestnika galicyjskiego mianowany został radca dworu Possinger, podczas gdy hr. Gołuchowski i wice-prezes tegoż namiestnictwa p. Mosch, zostali uwolnieni ze służby. Tymczasowa władza p. Possingera może potrwać kilka miesięcy, albowiem nie ma na teraz do rozporządzenia takiej osobistości, któraby była stosowną do zajęcia stanowiska namiestnika galicyjskiego, i osobistość taka znajdzie się nie wpierw, aż gdy po zamknięciu przyszłej sesji rady państwa, wyjaśnioną zostanie kwestja stosunku Galicji do reszty monarchji austrjackiej. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy i Rzym.

* (Broszura). Do liczby nieprzyjaciół, jakich jenerał Lamarmora znalazł nawet wśród ludności włoskiej, przybywa obecnie pustelnik z Kaprery. Garibaldi wystąpował przeciw temu jenerałowi broszurę, pod tytułem: „Jenerał armji Alfonso Lamar

mora, przez samego siebie osądzony dla braku sumienności i z powodu niezręczności," w której czyni mu ostre wyrzuty z powodu zbyt surowej jego karności względem oficerów. Garibaldi powołuje się przytem specjalnie na prawo z 25 maja 1852, ogłoszone z inicjatywy jenerała Lamarmora i dotyczące zaprowadzenia sądu dyscyplinarnego dla oficerów piemonckich, oraz na późniejsze kierowanie tym sądem przez Lamarmorę, podczas piastowania przez niego godności ministra wojny i dowódcy armji. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Fuad-pasza). Wiadomo, że Fuad-pasza opuścił Konstantynopol za urlopem udzielonym mu przez sułtana. Sądzą, że przeniesie się na mieszkanie do Palermo, aż do czasu, kiedy stan jego zdrowia pozwoli mu wrócić na swoją posadę w Konstantynopolu.

* (Spisek). *La Fr.* z d. 6 października pisze: Wczoraj powtórzyliśmy depeszę *Ajencji Havasa*, donoszącą, że w Konstantynopolu odkryty został spisek i że odbyły się aresztowania niektórych osób. Nie otrzymaliśmy dziś żadnej depeszy, któraby potwierdziła lub zaprzeczyła tej pogłosce. Na pewne jednak powiedzieć można, że imię Mustafa-Fazyl-paszy, mylnie zamięszane zostało do tych rozszerzonych pogłosek. Pewną jest rzeczą, że Mustafa-Fazyl-pasza pozostaje ciągle w jaknajlepszej harmonji z gabinetem tureckim. *La Patr.* zaś mówi: Wczoraj ogłoszoną była depesza z Wiednia, donosząca o odkrytym spisku w Konstantynopolu, ukartowanym przez stronnictwo *młodej Turcji*, w celu zrzucenia z tronu sułtana i proklamowania Murada effendego dziedzicem tronu. Spisek ten, o którym doniosła ajencja wiedeńska, był rzeczywiście niespodzianką dla Europy. Znane jest stronnictwo młodej Turcji, złożone z pięciu czy sześciu osób egzaltowanych i z jednej osoby majętnej. Jest to dostateczną rzeczą dla dzienników i manifestów, ale nie wystarcza na dokonanie spisku w samym nawet Konstantynopolu; informacje także podane z wiarogodnych źródeł nie mówią nic o żadnym spisku młodej Turcji. Jest to widocznie spisek telegrafu.

* (Sprostowanie). *La Patr* z dnia 6 października pisze: Niektóre dzienniki mówiąc o sprawie zaszłej pomiędzy konsulem francuzkim w Bagdadzie a władzą turecką, donoszą, że rząd turecki domaga się innego reprezentanta w tem mieście. Listy z Konstantynopola z dnia 25 września zaprzeczają tej wiadomości. Trudność, jaka wywiązała się, ale której wina spada na odpowiedzialność władzy miejscowej, została w zupełności załatwioną.

Danja.

* (Budżet). *Kopenhaga, 5 października.* Budżet na rok 1869 złożony został w sejmie państwa. Pomimo wydatków trzech miljonów na budowę drogi żelaznej, budżet przedstawia tylko 880,000 rixtalarów deficytu, który pokryty zostanie podatkiem od dochodu. Żadna pożyczka nie zostanie zawartą, lecz przeciwnie, oprócz umorzenia zwyczajnego długów w wysokości 2¼ miljonów, będzie także miało miejsce umorzenie nadzwyczajne obligacij za 10 miljonów. (*Cor. Hav Bul.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23; przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Warszawa, 27 Września (9 Października).

Kalendarz.

W sobotę, 28 września (10 października), — św. Franciszka Borgjasza wyzn. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 17; zach. o god. 5 min. 16.

W niedzielę, 29 września (11 października), — św. Placydy pan. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 18; zach. o godz. 5 min. 14.

Stan pogody.

Dziś z rana — 5°5, R.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	755 3	753.3
Termometr Reaum	+ 2°0	+ 11°0
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 11°6 R. Najmniejsze ciepło + 1°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2

Widowiska

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w piątek, balet fantastyczny w 5 ciu obrazach, **Asmodea, Djabeł rozkochany**. — Osoby: Asmodea — panna *Couqui;* Belzebub — p. *Marx;* Hrabia Leonardo — p. *Rządca;* Febea młoda wdowa — panna *Lambelet;* Hrabia Alwaro — p. *Owerło;* Lilja mleczna siostra hrabiego Leandro — panna *Kowalska;* Marcelina jej matka — pani *Żeromska;* Pedro, odźwierny zamku — p. *Adler;* Wielki Wezyr — p. *Popiel;* Braccacio dowódca korsarzy — p. *Puchalski;* Genjusz — panna *Orczyńska*. — **Tańce**: Introdukcja, Taniec z tamburynami; Walc; Scena z tańcem; Pas de trois; Tarantella; Taniec z szalami; Pas de deux węgierskie; Pas seul. — *Jutro*, w sobotę, na powszechne żądanie, dramat **Adrjanna Lecouvreur** (3-cie wystąpienie pani Modrzejowskiej). — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę romantyczno-komiczną **Marta** czyli **Jarmark w Richmond**, było osób 538.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, dramat w 1 akcie, **Pani Kasztelanowa**. — Osoby: Pani Kasztelanowa — p. *Borawska;* Jenerał, brat kasztelanowej — p. *Chęciński;* Władysław syn kasztelanowej — p. *Piasecki;* Teresa — pani *Palińska;* Zaliwski, marszałek dworu kasztelanowej — p. *Panczykowski;* Kornelcia, wnuczka Kasztelanowej od córki — panna *Kwiatkowska Ernestyna;* — komedja w 1 akcie, **Skrupuł sumienia**. — Osoby: Hrabia de Brion-Savigny — p. *Grzywiński;* Hrabina jego żona — pani *Niewiarowska;* Raul de Morière — pan *Swieszewski;* Jan lokaj — p. *Adler;* — komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Pięknosć uderzająca**. — Osoby: Beaucresson kapitalista — p. *Damse;* Aniela jego żona — panna *Figarska;* Coradin, lokaj — p. *Chomiński;* Sylwja, pokojówka — panna *Szczebrowska*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR RAPPO (na rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej). — *Dziś* i *codziennie*, **Wielkie przedstawienie** towarzystwa artystów i artystek pod dyrekcją Fr. Rappo. — Zacznie się o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 340.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Początek o godzinie 7½. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert**. — Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Hebda*, z Biały; dymisjonowany jenerał-adjutant baron *Korff*, z zagranicy; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Egger*, do Brestja; jenerał-majorowie: *Tokmaczew*, do Lublina; *Mengden*, do Krasnego-Stawu; rzeczywiści radcowie stanu: *Weisberg*, do Petersburga; *Kruszewski*, do Moskwy.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 318, wyjechało osób 653, — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 157, wyjechało osób 2107; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 118, wyjechało osób 302; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — w ogóle przyjechało osób 398, w tej liczbie z zagranicy 27 wyjechało osób 461, w tej liczbie za granicę 18.

Dnia 26 (8) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 56, umarło 3, pozostało 1782 (mężczyzn 839, kobiet 943), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 182.

* W dniu 26 (8) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 12, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci mezkiej 8, płci żeńskiej 5; razem 37, — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 10, — *starozakonnych*: —; — **zmarło**: *chrześcjan*: płci mezkiej 14, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci mezkiej 9, płci żeńskiej 3, razem 36.

† Dnia 8-go b. m. zmarł w tutejszem mieście ś. p. Andrzej *Hempel*, prezes rady opiekuńczej domu przytułku i pracy, w 81 roku swego życia. Cicha i niezmordowana praca dobru publicznemu poświęcona, choć krótkiego wymaga wspomnienia. Ś. p. Andrzej Hempel urodzony w roku 1788 w Ks. Warmińskiem, po otrzymaniu gruntownego wykształcenia, oddał się wychowaniu młodzieży; jako wytrawny i sumienny pedagog, przez 30 blisko lat pełnił obowiązki nauczyciela prywatnego, już to w szkołach, już to w kilku znaczniejszych domach, jak u hr. Brzostowskich, Walewskich i Potockich. W r. 1835 powołany na członka Rady opiekuńczej domu przytułku i pracy, w roku 1845 objął prezesostwo tejże Rady, i pomimo podeszłego wieku, do końca życia obowiązki rzeczone wypełniał. Czujną i gorliwą administracją, wsparty światłym umysłem i gruntowną nauką, oszczędził niejeden grosz publiczny, i w wielu względach przyczynił się do rozwoju samego zakładu. Zawsze chętny w niesieniu rady i pomocy, nie cofał się nigdy od usług publicznych i bez względu na wiek i zdrowie, z całem zaparciem się siebie je wykonywał; dowodem tego liczne zajęcia, jakiemi zmarły był obarczony, prócz tych, które związane były ze wzmiankowanym wyżej urzędem; był on członkiem Rady głównej zakładów dobroczynnych i komitetu budowy kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie; zasiadał w komitecie obywatelskiem do rozkładu podatku klasycznego, a nakoniec powołany został do komitetu ustanowionego do obmyślenia srodków przytułku dla starców i kalek. Pogrzeb, według woli zmarłego, odbył się w dniu 10 rano, w gronie bliskich tylko przyjaciół, cicho i skromnie, jak cichem i skromnem, pracy poświęconem było całe życie jego.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 27 Września (9 Października) 1868 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	–	6	
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	-	3	40
Frydrychsdory Pruskie	—	–	—	
Pruski Kurant za 100 tal.	—	–	–	-
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	–	-	77	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100				
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę	—	—	12	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			51	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem			33	
„ „ „ bez kuponu			27	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	85	60	85	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	80	33		
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	68	-	67	66
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs	58		—	
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	82	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		--
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	81	75	83	25
Metaliki Lutowe za rs. 100		-	100	33
„ Sierpniowe za rs. 100		—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			131	-
„ „ „ 1866 „ 100	133	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125	—		121	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	-
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	65	-	–	-
Obligacje Drogi Żel. War. Wi. po frank 500 za sztukę				-
Akcje Drogi Żel. Warsz. Bydgoskiej za rs. 100	63	50	62	-
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				-
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—		91	—
Obligacje Kolei Żel-War. Terespol	—		90	
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	40	107	25
„ „ „	k. t.	107	25	106	95
Wrocław „	2 m.				
Gdańsk „	2 m.	107	25	106	95
Hamburg 300 B. Mk.	3 m.	—		—	
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	38	-	
Paryż 300 Frank.	2 m.	7	60		
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	20	94	5
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	-			
„ „ „	k. t.			—	
Moskwa „ „	1 m.	—		—	—
„ „ „	k. t.				

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych ...... rs. 1 k. 18⅔.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 43⅓.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 26 Września (8 Października) 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		70½
Obligacje Skarbowe 4%		67
Listy Zastawne 4%		66½
Bilety Bankn Rosyjskiego		83⅝
Weksle na Warszawę		82⅜
„ Peterburg 3 tygodn.		92⅝
„ „ 3 miesięczny		91½
„ Londyn 3 „		6 23⅞
„ Paryż 2 „		81
„ Hamburg 2 „		150¼
„ Wiedeń 2 „		87
Akcje Rosyjskie		85½
Kolej Terespolska		82
dto Warszawsko-Wiedeńska		58⅜
Listy Likwidacyjne		56⅜
Nowa pożyczka premjowa 1-em		117¼
„ „ „ 2-em		114⅞
dto na targu „		57¼
dto „ dostawę		57⅝
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		116 10
„ Hamburg		85 30
„ Paryż		46 10
Pożyczka Narodowa		61 90
5% Metaliki		58 70
Akcje Banku Kredytowego		207 10
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 20
Renta Włoska		52 30
Akcje Kredytu Ruchomego		217 ?
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94½

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6313. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci w dniu 19 Lutego 1868 r. Teodora Meaudrów, wierzyciela sum: rsr. 5,350, z większej rsr. 6,000 pochodzącej pod Nr. 14 i rsr. 1,350 pod Nr. 17, obu razem rsr. 6,700 czyniących. w dziale IV wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 557 intabulowanych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 15 (27) Kwietnia 1869 r. w kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 5995. *Финансовое Управленe въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ при Финансовомъ въ Царствѣ Польскомъ Управлении, назначаетъ въ продажу съ торговъ, казенную кричную фабрику въ г. Вонхоцкѣ, въ Восточномъ Горномъ Округѣ, Илжецкаго Уѣзда, Радомской Губерніи.

Торги будутъ производиться изустно 11 (23) Октября 1868 г. въ 12 часовъ дня въ г. Варшавѣ, въ залѣ присутствія Горнаго Департамента на основаніи постановленія б. Совѣта Управленія отъ 16 (28) Мая 1833 г. и постановленія Учредительнаго Комитета отъ 19 Сентября (1 Октября) 1864 г., начиная съ суммы 5,000 руб. (пять тысячъ руб.) за недвижимости, и 290 руб. за движимый инвентарь.

Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяется желающимъ торговаться, посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ представивъ оные до 12 часовъ дня выше означеннаго числа; пакеты эти вскрыты будутъ по окончаніи изустнаго торга.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку упомянутой фабрики, обязаны представить залогъ въ Главное Варшавское Казначейство или въ Польскій Банкъ наличными, или ликвидаціонными листами, или иными Государственными бумагами Имперіи и Царства, или закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества. по нарицательной ихъ цѣнѣ на суммы 500 руб. и на издержки по публикаціи наличными деньгами 25 рублей.

Всѣ эти Государственныя и кредитныя бумаги, должны быть съ принадлежащими къ нимъ за неистекшее время купонами.

Прочія условія можно видѣть въ Канцеляріи Горнаго Департамента въ г. Варшавѣ и въ Канцеляріи Начальника Восточнаго Горнаго Округа въ Сухедневѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, а также лично удостовѣриться на мѣстѣ въ г. Вонхоцкѣ въ какомъ положеніи находится фабрика назначенная въ продажу.

Запечатанные пакеты должны быть представляемы по слѣдующей формѣ:

Вслѣдствіе оповѣщенія Горнаго Департамента отъ 12 Сентября 1868 г. за N. 2659 представляю сіе объявленіе въ томъ, что обязываюсь купить отъ Правительства казенную кричную фабрику въ гор. Вонхоцкѣ за сумму (прописью) . . . . рубле, и кромѣ того уплатить за движимый инвентарь сумму (прописью) . . . рублей сер. подчиняюсь всѣмъ обязательствамъ и предостереженіямъ, помѣщеннымъ въ условіяхъ для продажи, которыя мною прочитаны, поняты и подписаны.

Квитанцію Главнаго Варшавскаго Казначейства (или Польскаго Банка) во взносѣ 500 руб. въ залогъ (vadium), и на издержки по публикаціи 25 руб. у сего прилагаю и оною, если предметъ торга не останется за мною, я самъ получу.

Постоянное мое мѣстопребываніе въ N. (прописать мѣсто жительства, съ точнымъ обозначеніемъ адреса).

Объявленіе сіе я писалъ въ N., числа, мѣсяца, 1868 г. (прописать четко, имя и фамилію).

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и имѣть надпись: „Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ, объявленіе на покупку кричной фабрики въ г. Вонхоцкѣ.

* * *

Wydział Górnictwa przy Zarządzie Skarbowym w Królestwie Polskiem, wystawia na sprzedaż w drodze publicznej licytacji fabrykę Rządową Górniczą fryszerek w mieście Wąchocku, Okręgu Wschodnim, w Powiecie Iłżeckim, Gubernji Radomskiej położoną.

Licytacja odbywać się będzie głośna dnia 11 (23) Października 1868 r. o godzinie 12-ej w południe, w mieście Warszawie w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa z zastosowaniem przepisów postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 roku, oraz stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 19 Września (1 Października) 1864 r. zaczynając od sumy rs. 5,000 (pięć tysięcy) za majątek nieruchomy, a rsr. 290 za inwentarz ruchomy.

Mogą także ubiegający się o kupno, składać opieczętowane deklaracje do godziny 12 w południe do dnia wyżej oznaczonego, które to deklaracje będą rozpieczętowane po ukończeniu licytacji głośnej.

Każdy ubiegający się o kupno wspomnionej fabryki, obowiązany jest złożyć w Kasie Głównej Warszawskiej lub w Banku Polskim tytułem vadium w gotowiźnie lub listach likwidacyjnych, albo też innych papierach publicznych Cesarstwa lub Królestwa, lub też w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej wartości w sumie rs. 500 i na koszta ogłoszeń gotowizną rs. 25.

Wszystkie papiery procentowe powinny mieć należące do nich kupony bieżące.

Inne warunki przejrzane być mogą w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie, oraz w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, codziennie oprócz świąt i dni galowych, jak również można osobiście się przekonać na gruncie w mieście Wąchocku o stanie fabryki wystawionej na sprzedaż.

Deklaracje opieczętowane winny być składane podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 12 Września 1868 roku Nr. 2659, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się nabyć od Rządu Zakład Górniczy fryszerek w Wąchocku, za sumę (pisać literami) . . . rub. sreb. i oprócz tego zapłacić za inwentarz ruchomy rubli srebrnych (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach sprzedaży wymienionym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym.

Kwit Kasy Głównej Warszawskiej (lub Banku Polskiego) na złożone vadium rs. 500 i koszta ogłoszeń rub. sreb. 25 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. (wyrazić miejsce zamieszkania z dokładnem wskazaniem adresu).

Pisałem w N. dnia miesiąca 1868 r. (podpisać czytelnie imię i nazwisko).”

Każda deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres: „Do Zawiadującego Wydziałem Górnictwa, deklaracja na kupno fryszerek w Wąchocku.”

Г. Варшава, 12 Сентября 1868 года.

Завѣдывающій Департаментомъ,

(. . . . .).

N. D. 6215 *Bibljoteka Główna.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1 (13) Października r. b. o godzinie 12, odbędzie się w kancelarji Bibljoteki Głównej przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 324 w Pałacu Kazimirowskim licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę książek zagranicznych dla bibljoteki głównej w ciągu roku bieżącego. Mający chęć podjęcia się tej dostawy. winien najpóźniej na godzinę przed licytacją złożyć w Kancelarji na ręce Sekretarza Bibljoteki Głównej deklarację opieczętowaną, napisaną podług zamieszczonego poniżej wzoru, wyraźnie i jasno bez skrobań, przekreślań, poprawek i zamieszczania jakichkolwiek zastrzeżeń pzeciwnych warunkom licytacyjnym, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami ceny po jakiej podejmuje się powyższej dostawy.

Do deklaracji ma być dołączone vadium w ilości rsr. 50 w gotowiźnie lub kwicie kasy Gubernialnej Warszawskiej na złożone w niej vadium w oznaczonej wysokości, z wyrażeniem celu na jaki złożonem zostało. Warunki licytacyjne każdodziennie oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 11 do 2 po południu w kancelarji Bibljoteki przejrzane być mogą.

Nadmienia się przytem, iż deklaracje po terminie wyżej zakreślonym, lub nie podług wzoru, albo bez dołączonego vadium złożone uważane będą za nieważne. Wadium nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast po ukończeniu takowej, zwrócone zostanie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Bibljoteki Głównej Warszawskiej w Warszawie z dnia 24 Września (6 Października) r. b. składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostarczyć dla Bibljoteki Głównej Warszawskiej w ciągu roku bieżącego książki sprowadzane z zagranicy, licząc za 1 talar kop. 95, za 1 frank kop. 30, za 1 szyling kop. 40. Ceny zaś pism perjodycznych liczone będą za 1 talar rsr. 1, za 1 frank kop. 35, za 1 szyling kop. 45, (wypisać literami cenę), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są dokładnie znane, objętym. Wadium w ilości rsr. 50, wyraźnie rubli srebrem pięćdziesiąt (lub kwit kasy Gubernjalnej Warszawskiej) dołączam, po które gdybym się przy licytacji nie utrzymał, sam się zgłoszę. Stałe moje zamieszkanie jest w przy ulicy pod Nr.

Pisałem w dnia roku podpis czytelnie imie i nazwisko.

Warszawa d. 24 Września (6 Paźdz.) 1868 r.

Bibliotekarz Bibljoteki Głównej,
Przyborowski.
Sekretarz Bibljoteki Głównej,
A. Płoński.

N. D. 6216. *Biblioteka Główna.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1 (13) Października r. b. o godzinie 12 odbędzie się w kancelarji Bibljoteki Głównej przy Krakowskim Przedmieściu Nr. 324 w pałacu Kazimirowskim licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę książek ruskich dla Bibljoteki Głównej w ciągu roku bieżącego. Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien najpóźniej na godzinę przed licytacją złożyć w kancelarji na ręce Sekretarza Bibljoteki Głównej deklarację opieczętowaną, napisaną podług zamieszczonego poniżej wzoru wyraźnie i jasno bez skrobań, przekreślań, poprawek i zamieszczania jakichkolwiek zastrzeżeń przeciwnych warunkom licytacyjnym, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami ceny po jakiej podejmuje się powyższej dostawy.

Do deklaracji ma być dołączone vadium w ilości rsr. 50, w gotowiźnie lub kwicie kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone w niej vadium w oznaczonej wysokości z wyrażeniem celu na jaki złożonem zostało. Warunki licytacyjne każdodziennie oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 11 do 2 po południu w kancelarji Biblioteki przejrzane być mogą. Nadmienia się przytem, iż deklaracje po terminie wyżej zakreślonym lub nie podług wzoru, albo bez dołączonego vadium złożone, uważane będą za nieważne. Wadium nieutrzymującym się przy licytacji natychmiast po ukończeniu takowej zwrócone zostanie.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Biblioteki Głównej Warszawskiej w Warszawie z dnia 24 Września (6 Października) r. b. składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostarczyć dla Biblioteki Głównej Warszawskiej w ciągu roku bieżącego książki w języku ruskim po cenach petersburgskich z odstąpieniem na rzecz Skarbu (wypisać literami wysokość ustąpionego procentu, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są dokładnie znane, objętym.

Wadium w ilości rsr. 50, wyraźnie rubli srebrem pięćdziesiąt (lub kwit kasy Gubernjalnej Warszawskiej) dołączam, po które gdybym się przy licytacji nie utrzymał, sam się zgłoszę.

Stałe moje zamieszkanie jest w przy ulicy pod Nr.

Pisałem w dnia roku podpis czytelnie imie i nazwisko

Warszawa d. 24 Września (6 Paźdz.) 1868 r.

Bibliotekarz Biblioteki Głównej,
Przyborowski.
Sekretarz Biblioteki Głównej,
A. Płoński.

N. D. 6238. *Zarząd Warszawskiego Oddziału Telegrafów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 7 (19) i 10 (22) Października r. b. o godzinie 12 rano, będzie odbywać się licytacja publiczna na sprzedaż wyszłych z użycia starych narzędzi, drutu i innych efektów telegraficznych oszacowanych na rsr. 179 kop. 97.

Wykaz rzeczonych przedmiotów jak również i rzeczy same można przejrzeć codziennie od godziny 9 rano do 1 po południu, w Zarządzie przy ulicy Królewskiej pod Nr. 1065*b*.

Przytem zastrzega się, że ten za kim przy licytacji już najwyżej dającemu, cena się utrzyma, to obowiązany będzie natychmiast wnieść 10% od sumy zalicytowanej.

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paździer.) 1868 r.

Naczelnik Zarządu Warszawskiego
Oddziału Telegrafów, F. Oern.

N. D. 6312 *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 28 Września (10 Października) do 3 (15) Października r. b. włącznie, przyjmowane będą w biórze Naczelnika Kancelarji Dyrekcji każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 9 z rana do 3 po południu opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 15 na kupno zakwalifikowanego do sprzedaży starego żelaza i innych przedmiotów z magazynu warsztatów dróg żelaznych, mianowicie:

żelaza lanego w rusztach,
„ kutego „
„ lanego na szmelc,
„ kutego „
rur płomiennych żelaznych,
stali ressorowej,
„ lanej,
blachy żelaznej,
„ pobielanej,
i gutaperki;
w ogólnej ilości około 4,000 pudów.

Mający chęć kupna, obowiązani są oznaczyć w deklaracji cenę względnie do puda wagi każdego respective przedmiotu.

Warszawa d. 5 Paździeznika 1868 r.

N. D. 6195. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Października r. b. o godzinie 11 rano przed delegowanemi członkami Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w gmachu tegoż Szpitala, odbędzie się powtórna licytacja przez deklaracje opieczętowane in minus od cen na praetium ustanowionych na dostawę dla tegoż Szpitala przez rok 1869, czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku niżej wymienionych materjałów ubiorczych, a mianowicie: płótna kolorowego, ceraty z jednej strony lakierowanej, płótna deseniowego szerokiego i wązkiego, rewantuchu szerokiego, perkalu białego, pantofli skórzanych, taśmy na bandaże, szlafroków letnich i szlafroków sukiennych.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium oraz wysokość vadium do każdego szczegółowo przedmiotu oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitalnej przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według niżej wskazanego wzoru napisane, podpisem i wyrażeniem miejsca zamieszkania licytanta opatrzone, wraz z dowodami na wniesione vadium do Kasy Szpitalnej składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego Pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane, albo wyrażeniem miejsca zamieszkania licytanta nie opatrzone, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia . . . . niżej podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się dostawiać dla rzeczonego Szpitala przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku.

(Tu wymienić rodzaj podejmowanej dostawy i za jaką cenę).

Kwit na złożone vadium w Kasie Szpitalnej dołączam. Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr. . . . .

Pisałem w Warszawie dnia . . . . .
(podpisać imie i nazwisko).

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1868 r.

Zast. Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala Mucharski.

N. D. 6196. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomosci, iż w dniu 9 (21) Października r. b. w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus o godzinie 11 rano przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się licytacja in minus od cen na praetium oznaczonych, przez deklaracje opieczętowane na dostawę dla rzeczonego Szpitala w roku bieżącym warzywa jako to: kartofli, buraków, marchwi brukwi, pasternaku, kapusty białej, włoskiej i czerwonej, włoszczyzny to jest: w jednej czwartej selerów, a w trzech czwartych pietruszki, cebuli.

Deklaracje bez stempla spisane, podpisem licytanta z oznaczeniem miejsca jego zamieszkania opatrzone, a obejmujące w sobie rodzaj i cenę podejmowanej dostawy, wraz z dowodami na złożone vadium do Kasy Szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11 rano na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą, lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane, lub oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nie opatrzone, przyjętemi nie będą.

Ilość powyższych dostaw ceny na praetium, oraz wysokość vadium do każdej szczegółowo dostawy oznaczone, objęte są warunkami licytacyjnemi, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitalnej przejrzanemi być mogą.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia . . . miesiąca . . . . roku . . . . niżej podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się w ro-

ku bieżącym dla rzeczonego Szpitala dostawiać.

(tu wymienić rodzaj i ceny podejmowanej dostawy).

Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone vadium z Kasy Szpitalnej dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr. . . . .

Pisałem w Warszawie dnia . . . miesiąca . . . roku . . . .

(imie i nazwisko).

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1868 r.
zast. Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 6291. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do artykułu 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Orsettich Henryka Woronieckiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej czyli obojga małżonków Woronieckich w dobrach Rejowiec Okręgu Chełmskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 497*a*. zamieszkałego, oraz Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,192 kop. 76¼ z zaległym uprzywilejowanym procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Pawła Grabowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 187 i 204 położonych, we wsi małym Płocku Okręgu Łomżyńskim Gubernji Augustowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne tamże, oraz w nieruchomościach wyżej powołanych Nr. 187 i 204 w Warszawie obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 11 (23) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie pod Nr. 187 przy ulicy Krzywe Koło i pod Nr. 204 przy ulicy Brzozowej, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu Magistratowi miasta Warszawy rsr. 5 kop. 85 z nieruchomości Nr. 187, a z nieruchomości Nr 204 rsr. 12 kop. 50, w cyrkule policyjnym I, a administracyjnym I i XI, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Grabowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie tych nieruchomości, mianowicie Nr. 187 w Warszawie są następujące zabudowania:

a) Kamienica masiv murowana, frontem do ulicy Krzywe-koło postawiona o parterze i trzech piętrach z mieszkaniami poddasznemi, dwa kominy murowane mająca, dachówką holenderką kryta.

b) Zabudowanie z bali pobudowane o parterze i jednem piętrze trzcinowane blachą kryte, obejmujące w parterze dwie kloaki i dwie komórki.

c) Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, blachą żelazną kryta jeden komin murowany mająca.

d) Kamienica masiv murowana, frontem do ulicy Brzozowej postawiona o parterze i 3 piętrach z mieszkaniami na poddaszu, cztery kominy murowane mająca, w części blachą cynkową, a w części dachówką holenderką pokryta.

e) Parkan masiv murowany z daszkiem z blachy żelaznej na czterech kroksztynach drewnianych wsparty, w którym jest zarazem komórka o jednych drzwiach z desek przystawiona.

f) Plac górzysty nieproporcjalny w części wyższej wzniesionej z jednej strony cegłami obmurowany, który od posesji Nr. 205/6 ogradza parkan, a dalej również ciągnący się parkan u góry postawiony.

W nieruchomości tej jest 29 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Na grncie zaś nieruchomości Nr. 204 w Warszawie są następujące zabudowania:

a) Stajnia z drzewa deskami kryta.

b) Smietnik z desek.

c) Parkan z cegły palonej murowany, o 2 gradusach wysoki.

d) Mieszkanie letnie z drzewa w części otynkowane, blachą żelazną kryte.

e) Parkan z drzewa w słupy wysoki postawiony.

Ogólna rozległość placu tej nieruchomości wynosi przybliżenie łokci kwadratowych 400 i jest w niej jeden lokator.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 497*a*. zamieszkałego i Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarj Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Rudolfa Morskiego urzędnika Magistratu.

2. Ludwikowi Rutkiewiczowi p. o. Pisarza Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy, Wydziału III w Warszawie, pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 14 (26) Czerwca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Czerwca 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunkw sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Września 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Radzie Stanu i Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, oraz Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie

Warszawa d. 2 (14) Lipca 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 2 (14) Września, 16 (28) Września i 30 Września (12 Października) 1866 r trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 187 i 204 położonych. Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 28 Października (9 Listopada) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 12,000, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuje, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 1 (13) Października 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości pod Nrami 187 i 204 w Warszawie położonych, które tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 12,000 przysądzone zostały. Poczem termin do ostatecznego przysądzenia tychże nieruchomości, wyrokiem jednocześnie wydanym, na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1866/7 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń wyznaczony został W terminie tym licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy oznaczony dla zaszłych sporów odbyty być nie mógł, po rozsądzeniu których, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 4 (16) Kwietnia r b. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 187 i 204 położonych, na dzień 16 (28) Maja 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w tem samem miejscu co i powyższe, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku, jaki taksą biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony, również dla zaszłych sporów odbytym być nie mógł, po rozsądzeniu których wyrokiem Rządzącego Senatu na dniu 26 Września (8 Października) 1867 r. zapadłym, Trybunał Cywilny wyrokiem z dnia 21 Grudnia 1867 r. (2 Stycznia 1868 r.) nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 187 i 204 w Warszawic położonych na dzień 21 Lutego (4 Marca) 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 13 922 kop. 42½, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 26 Grud (7 Stycznia) 1867/8 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony dla braku licytantów nie odbył się. Na skutek zaś założonej apelacji głównej Nachmana Tykociner i innych wierzycieli od wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 8 (20) Lutego 1868 r. i incydentalnej małżonków Woronieckich Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego wyrokiem z dnia 3 (15) Maja 1868 r. nakazał rewizję taksy nieruchomości Nr. 187 i 204 w Warszawie i mianował biegłych. Po dopełnionej zaś rewizji taksy, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 17 (29) Września 1868 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 187 i 204 położonych na dzień 6 (18) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku rewizją taksy wykrytego, czyli od sumy rsr. 10,078 kop. 88.

Warszawa d. 21 Wrześn. (3 Paźdz.) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6003. *Калишское Губернское Правленіе.*

Отъ Калишскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи онаго, производиться будутъ 7 (19) Октября с. г. въ часъ по полудни публичные изустные торги (in minus) на поставку дровъ въ Калишскую тюрьму въ количествѣ 340 полукубическихъ саженей 5½ аршинъ въ теченіи съ 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) 1870 г. съ цѣны по какой настоящій подрядчикъ таковыя дрова поставляетъ, т. е. съ 4 руб. 47 коп. за одну полукубическую сажень.

Желающіе принять на себя упомянутую поставку обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ, съ свидѣтельствомъ мѣстнаго Полицейскаго Начальства, о своей благонадежности и съ залогомъ на сумму 152 руб. сер., наличными деньгами, закладными листами или другими Государственными бумагами, дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Калишскаго Губернскаго Правленія ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Калишъ, 6 Сентября 1868 года.

Совѣтникъ, Завадзкій.

Бухгалтеръ, Стржалковскій.

N. D. 6173. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 3 (15) Октября с. г. въ 12 часовъ полудня въ присутствіи Губернскаго Правленія, будутъ производиться торги на отдачу съ подряда работъ на постройку въ г. Люблинѣ ревизіонной станціи для осмотра пригоняемаго туда рогатаго скота а именно:

1. На постройку ограды для скота за сумму 1,685 руб. 20 коп.

2. На постройку дома для сторожа и погонщиковъ за сумму 605 р. 22 коп. Итого за сумму 2,290 руб 42 коп.

Желающій взять на себя производство этихъ работъ, долженъ до срока назначеннаго для торговъ то есть до 12 часовъ полудня подать Секретарю Губернскаго Правленія запечатанное объявленіе, съ приложеніемъ квитанціи казеннаго казначейства въ принятіи отъ него залога, равняющагося $^1/_{10}$ части смѣтной суммы 229 руб. Если же подрядъ не останется за соискателемъ, то залогъ тотчасъ послѣ торговъ возвращается.

Подробныя кондиціи къ торгамъ а также смѣты, планы, желающіе могутъ прочесть въ Строительномъ Отдѣленіи Люблинскаго Губернскаго Правленія, ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ Сентября 1868 г. за N я ниже подписавшійся, симъ обязуюсь взять на себя производство работъ постройки въ г. Люблинѣ ревизіонной станціи для осмотра пригоняемаго туда рогатаго скота, именно, постройку ограды для скота и постройку дома для сторожа и погонщиковъ, за сумму . . . . руб. . . . коп. (сумма прописывается словами) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и кондиціямъ на основаніи коихъ будутъ производиться по сему подряду торги. Квитанцію въ полученіи имъ отъ меня залога у сего прилагаю, съ тѣмъ чтобы залогъ этотъ въ случаѣ, если подрядъ не останется за мною, былъ возвращенъ мнѣ на руки (или отосланъ въ мѣсто жительства моего N.

Число, мѣсяца, года.

(Подпись: званіе имя и фамилія).

Г. Люблинъ. 17 (29) Сентября 1868 г.

Губернскій Архитекторъ, Шмота.

Дѣлопроизводитель, Иллюкевичъ.

N. D. 6001. *Rząd Gubernjalny Łomżyński.*

Z powodu niedojścia do skutku naznaczonych do odbycia w d 24 Lipca (5 Sierpnia) i 19 (31) Sierpnia r. b. w biurze Rządu Gubernjalnego Łomżyńskiego in minus licytacji na entrepryzę 3 letniej od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. dostawy opału, światła i słomy, dla wojsk. osób, biór i zakładów wojskowych w gubernji Łomżyńskiej, Rząd Gubernjalny Łomżyński podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie decyzji Członka Zarządzającego interesami Komitetu Urządzającego i wedle zasad wskazanych postanowieniami b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Maja 1833 i 3 (15) Września 1840 r. odbędzie się w dniu 7 (19) Października r. b. na sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego po raz trzeci licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie, na dostawę w ciągu lat 3 od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur, i zakładów wojskowych w gubernji Łomżyńskiej, od cen podwyższonych, a mianowicie:

Za sążeń półkubiczny drzewa opałowego rs. 3 kop. 22.

Za funt świec łojowych kop. 18¾.

Za funt oleju kop. 19½.

Za pud słomy kop. 25½.

Główniejsze warunki do tej licytacji przepisane, są następujące:

a) Przystępujący do takowej, przy deklaracji swej złożyć powinien, kwit Banku lub kasy skarbowej na zdeponowane vadium rs. 4,000 w gotowiźnie, listach zastawnych, likwidacyjnych, lub obligach skarbowych.

b) Utrzymujący się przy entrepryzie, zaraz po zatwierdzeniu licytacji, obowiązany będzie złożyć na kaucję rs. 8,000 licząc w to stawione vadium.

c) Termin ostateczny do składania deklaracji naznacza się do godziny 12 z rana, tego dnia w którym odbytą będzie licytacja.

d) Entrepryza ta ze względu na wysokość sumy rozchodowej, wymaga aby przyjmujący takową, miał tytuł kupca 1 gildji, a zatem życzący stawać do licytacji i niemający świadectw gildyjnych ustanowionych art. 32 Ustawy o płatach za prawo przemysłu i handlu, pod dniem 9 Lutego 1865 r. Najwyżej zatwierdzone, obowiązani będą złożyć deklaracje, iż wrazie utrzymania się przy entrepryzie, po zatwierdzeniu protokołu licytacyjnego złożą świadectwa wykupionego patentu na kupca 1 gildji.

Warunki licytacyjne wyjąwszy święta od godziny 9 rano, do 3 po południu mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Łomżyńskiego w wydziale wojskowym, szczegółowe zaś o tem ogłoszenie podane zostały przez Dzienniki Warszawski Ruski i Polski, jako też Dziennik Gubarnjalny (Ломжинскія Губернскія Вѣдомости).

Łomża d. 9 Września 1868 r.

Vice-Gubernator,

Radca, Skibiński.

N. D. 6178. *Бендинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что на основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 13 (25) Сентября с. г. за N. 5790 въ присутствіи Бендинскаго Уѣзднаго Управленія 22 Октября (3 Ноября) с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производится торги изустно, на отдачу въ арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ на крестьянскихъ земляхъ въ цѣломъ прежде казенномъ, а нынѣ Маіоратномъ имѣніи Суликовъ на время съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 г по таковое же число 1871 г. съ уменьшенной на ⅓ часть годовой суммы т. е. съ тысяча тридцати семи р. восемьдесятъ одна съ половиною коп. (1,037 р. 81½ коп).

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться, въ срокѣ и мѣстѣ вышеозначенномъ, представивъ документъ на внесенный залогъ въ количествѣ 259 руб. 45 коп.

Подробныя условія объ арендѣ поименованныхъ пропинаціонныхъ доходовъ, могутъ быть разсмотриваемы въ Уѣздномъ Управленіи.

При этомъ присовокупляется, что арендаторъ за позное введеніе его въ аренду, никакой къ казнѣ претензіи простирать не можетъ и что владѣлецъ Маіоратнаго имѣнія Суликовъ имѣетъ и будетъ имѣть право производить продажу питей на дворскихъ земляхъ.

Г. Бендинъ, 18 (30) Сентября 1868 г.

Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 6282. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe zegar, lichtarze srebrne i t. p. w dniu 3 (15) Października 1868 roku o godzinie 11 z rana w domu pod Nr. 956 przy ulicy Żabiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d 26 Wrześ. (7 Paźdz.) 1868 r.

A. Gagatnicki.

N. D. 6224, *Секвестраторъ Гродискаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, во всеобщее свѣдѣніе, что 7 (19) Октября сего 1868 года въ 11 часовъ утра въ городѣ Гродискѣ, Гродискаго Уѣзда, будутъ производиться публичные торги на продажу засеквестрованной движимости за казенные недоимки а именно 70 коровъ на сумму 1,180 рублей сер.

Г. Гродискъ, 20 Сент. (2 Октяб.) 1868 г.

Дмоховскій.

N. D. 6319. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Michaux, urzędnika b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, w Warszawie pod Nr. 614*b*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania sądowego u Juljana Czajkowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rsr 250 i rs. 2,250 czyli ogólnej sumy rsr 2,500 z procentem od dnia 1 Stycznia 1868 r. liczącym się i kosztami od Heliodora Józefa Grabowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2300*D*. położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 415 zamieszkałego, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 3 (15) Maja 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Gęsiej pod Nr 2300 lit. *D*. w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym V i VI, administracyjnym IV, V i VI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynszu rsr. 7 kop. 50 położona. prawem własności do egzekwowanego dłużnika Heliodora Józefa Grabowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 415 zamieszkałego należąca, w dzierżawnem posiadaniu za kontraktem urzędowym przed Teofilem Brzozowskim Rejentem w Warszawie w dniu 1 (13) Maja 1868 r. sporządzonym na lat trzy, poczynając od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 r. za cenę roczną rsr. 1,000 Feliksa Serwatowicza zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 2,770 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana o parterze i jednem piętrze, o 8 kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych.
2. Parkan z desek około 13 łokci długi, a 5 łokci wysoki.
3. Komórka z desek w słupy postawiona gątami kryta.
4. Budynek z desek deskami kryty, mieszczący w sobie 17 komórek.
5. Budynek z bali w słupy, dachówką karpiówką kryty, w którym dwie wozownie i 2 stajnie
6. Budynek z desek blachą żelazną kryty.
7. Komórka z desek deskami kryta na 8 podzielona.
8. Wozownia z desek deskami kryta.
9. Kloaki z desek w słupy deskami kryte o 6 sedesach, a przed niemi śmietnik z klapą na zawiasach.
10. Parkan z desek około łokci 10 długi a 4 wysoki.
11. Studnia balami cembrowana i kryta z korbą i pompą drewnianemi

W nieruchomości powyższej zamieszkuje 21 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości Nr. 2300*D*. w Warszawie znajduje się u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie. w Warszawie pod Nr. 549*a*. zamieszkałego, w akcie zajęcia, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Jw. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 18 (30) Maja 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2300*D*. położonej w dniu 22 Maja (3 Czerwca 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Sierpnia 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 1 (13), 15 (27) Sierpnia i 29 Sierpnia (10 Września) r. b trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 2300*D* w Warszawie, Trybunał wyrokiem w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 14 (26 Października r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr 4,000 jaką popierający sprzedaż subhastacyjną poda.

Warszawa dnia 1 (13) Września 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

D. N. 6292. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Nomberga, właściciela nieruchomości w mieście Wąsoszu Okręgu Biebrzańskim, Powiecie Szczuczyńskim, Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,400 z większej sumy rs. 3,000 pochodzącej, z procentem 5% od d. 1 Stycznia 1867 roku i kosztów od Edwarda Wzdulskiego, właściciela dobr ziemskich Międzyleś, z przyległościami i dobr ziemskich części na Jaźwie z przyległościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Radyminie, Gubernji Warszawskiej położonych, zaś zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 490/1 u Adwokata Zegrzdy obrane mającego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniach 30 Czerwca (12 Lipca) i 1 (13) Lipca 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Międzyleś, z przyległościami i dobra ziemskie część na Jaźwie z przyległościami. pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radyminie, w parafji Klembów, w gminie Międzyleś, Powiecie Radymińskim, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Edwarda Wzdulskiego należące, w posiadaniu ogólnie tegoż Edwarda Wzdulskiego zostające, a co do folwarków do dobr tych należących, mianowicie: folwarku Kobiel, takowy wedle wpisu w dziale III, pod Nr. 10 wykazu hypotecznego się znajdującego, pozostaje w zastawnem posiadaniu do sum rub. sr. 2,000 i rsr. 2,250 przywiązanem, Jakóba Haj, które to prawo zastawy obecnie wykonywa na gruncie Jakób Wathsohn; folwark Borucza i Buduiki, oraz dobra Jaźwie są w dzierżawnem posiadaniu Konstantego-Feliksa-Adama-Józefa czterech imion Świeszewskiego na czas od dnia 1 Lipca 1866 do 1 Lipca 1869 roku, za opłatą corocznie po rs. 1,050 z mocy kontraktu urzędowego, przed Rejentem Michałem Przysieckim w dniu 4 (16) Lipca 1866 r. sporządzonym, folwark Międzyleś pozostaje w dzierżawnem posiadaniu na lat ośm, od dnia 1 Lipca 1867 roku za cenę roczną po rs. 1,200 Józefa Morsztyna, z mocy kontraktu urzędowego przed Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie w dniu 6 (18) Lipca 1866 r. zeznanego, oraz cesji przed Rapackim Rejentem w Warszawie z d. 12 (24) Czerwca 1867 roku, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntów czysto folwarcznych Międzyleś, obejmują około morgów 5741, albo dziesiatin 2942 sążeni 196, (z których lasu około morgów 3000 czyli dziesiatin 1537 sążeni 973).

Na gruncie dobr Międzyleś, są następujące zabudowania, mianowicie:

A. Folwark Międzyleś.

1. Dwór z drzewa na podmurowaniu, z cegły palonej, parterowy, gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom (kuchnia) z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym.
3. Ogród fruktowy płotem z żerdzi łupanych i rzniętych otoczony, w którym znajduje się drzew owocowych sztuk około 75, krzaki porzeczek, agrestu, drzewa grabowe, inspekta i t. p.
4. Domek (w ogrodzie) z drzewa słomą pokryty z kominem murowanym, do ściany którego przystawiony jest chlewek z drzewa bez dachu.
5. Kloaka z drzewa słomą poszyta.
6. Spichrz z drzewa, w części na podmurowaniu z cegły, słomą pokryty, piętrowy, z wystawą, pod spichrzem tym znajduje się piwnica.

7. Stajnia i wozownia z drzewa deskami nakryte, przy tych są wkopane w ziemię trzy słupy z założonemi podwalinami do wzniesienia nowego budynku służyć mające.

8. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której jest maszyna młocarnia z manetem na zewnątrz ustawionym.

9. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

10. Szopa na słupach w ziemię wkopanych wsparta, słomą poszyta.

11. Dom z drzewa gontami i deskami, oraz słomą kryty, dwa kominy murowane mający.

12. Piwnica drzewem wyłożona, ziemią nakryta.

13. Sernik z drzewa deskami kryty.

14. Wozówka z drzewa słomą nakryta.

15. Obora z drzewa słomą poszyta.

16. Studnia drzewem cembrowana, z żurawiem i kubłem, przy której jest koryto.

17. Ogród warzywny i zarazem fruktowy, płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje się drzew owocowych około 30, nadto drzewa topoli, wierzby, lipy, krzewy agrestu.

18. Kloaka z drzewa deskami kryta, w ogrodzie powyższym będąca.

19. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone, w którem znajdują się dwie sadzawki i klomb bzu.

20. Sadzawka przy stajni będąca.

21. Chlewy z drzewa słomą poszyte, oraz barłogiem kryte.

22. Dom z drzewa dranicami kryty, z kominem murowanym.

23. Kuźnia z drzewa, deskami kryta, z kominem murowanym.

24. Chałupa (kowala) z drzewa słomą poszyta, w której zamieszkuje Bogumił Montay kowal, do dnia 1 Lipca 1868 r. i za wykonanie roboty stosowne wynagrodzenie od dworu otrzymuje.

25. Gorzelnia z drzewa, a w części mniejszej z cegły palonej postawiona, parterowa, deskami kryta, z kominem murowanym.

26. Studnia drzewem cembrowana, nakryta drzewem.

W gorzelni tej znajduje się aparat Pistorjusza kompletny, po szczególe w akcie zajęcia opisany, który oprócz statków drewnianych ma być własnością Mordki Nowensztern.

27. Sadzawek trzy, przyległych za gorzelnią.

28. Obora przy gorzelni z drzewa deskami kryta.

29. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.

30. Karczma z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.

31. Stajnia zajezdna z drzewa gontami kryta.

32. Ohlewików dwa słomą poszytych.

B. Wieś Międzyleś.

33. Chałupa z drzewa słomą poszyta, Nr. policyjnym 22 oznaczona, z kominem murowanym, w tej zamieszkuje Boruch Bursztyn, który tytułem najmu płaci rocznie rs. 20, nadto ma oddane gruntu morgę i tyleż łąki.

C. Cegielnia

34. Piec z cegły palonej murowany, bez dachu.

35. Szopa z drzewa deskami słomą pokryta, przy szopie tej znajduje się dwie trat do gliny.

36. Dom z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym.

37. Studnia drzewem cembrowana z wiązaniem.

W domu tym zamieszkuje Karol Lipczyk strycharz, a zarazem i mularz.

D. Folwark Kobiel.

38. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, pod którym jest piwnica murowana.

39. Stodoła gontami kryta, w której znajduje się młockarnia i sieczkarnia z kieratem na zewnątrz ustawionym.

40. Przystawa na wozy z drzewa gontami kryta.

41. Zabudowanie w cztery słupy rogowe z cegły palonej murowane, balami dylowane, na podmurowaniu z cegły palonej, gontami kryte, mieszczące w sobie chlewy, spichrz, stajnią, wozownią i oborę.

42. Przystawka z drzewa, deskami kryta.

43. Trzy chlewy z drzewa, słomą pokryte.

44. Studnia drzewem cembrowana, z żurawiem i kubłem, a przy niej koryto.

45. Piecyk z cegły palonej murowany, w którym urządzony jest kocioł miedziany do parzenia sieczki.

46. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

47. Sernik z drzewa, deskami nakryty.

48. Piwnica deskami cembrowana i deskami nakryta.

49. Ogród warzywny płotem z żerdzi, a w części od podwórza sztachetami ogrodzony.

50. Podwórze płotem z żerdzi łupanych i zniętych ogrodzone.

51. Ogrodzenia z drążków od pola i około grudzi.

52. Sadzawka zarybiona.

53. Karczma z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym. Pod dachem tej karczmy znajduje się zarazem obora.

Karczmę trzyma Ignacy Wiech, który szynkuje trunek dzierżawcy, za co dostaje (20) dwudziesty garniec i morgę gruntu, Jakób Chaj, zastawnik rzeczonego folwarku Kobiel oświadczył: że młockarnia, sieczkarnia, kierat, kocioł miedziany. oraz wszelki inwentarz są jego własnością.

E. Folwark Borucza.

54. Dom (dwór) z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

55. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

56. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią nakryta.

57. Kloaka z drzewa deskami nakryta.

58. Ogród owocowy połączony z ogrodem warzywnym, płotem z żerdzi ogrodzony, drzew owocowych około sztuk 89 mający.

59. Dom z drzewa słomą pokryty, z kominem murowanym.

60. Stodoła z drzewa, słomą pokryta.

61. Chlewy z drzewa słomą pokryte.

62. Stajnia z drzewa słomę pokryta.

63. Studnia i wozownia z drzewa słomą pokryte.

64. Bróg bez nakrycia.

65. Spichrz z drzewa słomą kryty.

66. Chlewiki z drzewa, słomą pokryte.

67. Podwórze płotem z żerdzi i parkanem otoczone.

68. Chałupa z drzewa słomą pokryta, z kominem murowanym.

69. Kuźnia z mieszkaniem deskami nakryta, z kominem murowanym.

70. Karczma z drzewa słomą pokryta z kominem murowanym, do karczmy tej należy grunt mórg jeden prętów 150. Józef Saś w karczmie tej zamieszkuje i szynkuje trunek dworski, za co dostaje szesnasty garniec i grunt do tej karczmy należący.

F. Nomenklatura
czyli osada Paluchowizna.

71. Barak z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym.

72. Obora z drzewa bez dachu.

73. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Dalsze zabudowania zajęciem objęte, są własnością uwłaszczonych włościan.

G. Folwark Rudniki.

74. Dom (dwór) z drzewa gontami kryty z kominem murowanym. W domu tym istnieje wyszynk trunku dzierżawcy folwarku Jaźwie i szynkujący otrzymuje szesnasty garniec od wyszynku i dwie morgi ogrodu.

75. Obora z drzewa w części słomą, a reszta bez poszycia nie wykończona.

76. Studnia drzewem cembrowana.

77. Chałupa (dwojak) z drzewa z kominem w stożyny.

78. Chlewków dwa z drzewa słomą pokrytych.

79. Ogródek kołkami ogrodzony, w którym znajduje się drzew śliwek lubaszek około sztuk dwadzieścia.

Folwark ten jest pomocniczem folwarkowi Jaźwie i jednolą zne z tymże folwarkiem stanowi gospodarstwo.

H. Las.

Lasu morgów 3000 albo diesiatym 1537. sażeni 973, w akcie zajęcia opisanego.

Dobra część na Jaźwie.

J. Folwark Jaźwie.

80. Dom (dwór) z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający.

81. Ogród fruktowy, a zarazem warzywny, płotem z żerdzi łupanych i parkanem z żerdzi otoczony, w którym jest drzew fruktowych około sztuk 14, krzewy bzu, topoli i t. p.

82. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.

83. Obora z drzewa słomą pokryta.

84. Obora z drzewa deskami nakryta.

85. Owczarnia z drzewa słomą pokryta.

86. Stodoła z drzewa, słomą pokryta.

86. Stodoła z drzewa, słomą pokryta, w której jest młockarnia i sieczkarnia.

88. Przystawka z drzewa, gontami kryta.

89. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, mieszczące w sobie spichrz, wozownią, wołownią i stajnią.

90. Piwnica drzewem cembrowana, ziemią pokryte.

91. Chlewy z drzewa słomą pokryte, przed któremi znajduje się podwórko, płotem z żerdzi otoczone.

92. Chałupa dwojak z drzewa, deskami kryta, z kominem murowanym.

93. Chałupa czworak z drzewa z kominem murowanym, deskami pokryta.

94. Chlewy z drzewa, słomą pokryte.

95. Zrąb z drzewa na chlewiki.

Przy zabudowaniach powyższych znajdują się drzewa topolowe, kępy olszyny, sośniny i gruszki dzikie.

96. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa dachówką kryta, z kominem murowanym.

97. Oborka z drzewa słomą pokryta.

Wojciech Swietlikowski kowal, z kuźni, pomieszkania i gruntu, wykonywa roboty dworskie.

98. Studzienka drzewem cembrowana.

99. Karczma z drzewa dranicami kryta, z kominem murowanym.

100. Obora z drzewa, słomą pokryta.

101. Chlewek z chrustu, barłogiem nakryty.

102. Chlewek z drzewa, słomą pokryty.

Do karczmy tej należy gruntu morgów trzy, a w karczmie rzeczonej Grzegorz Ołdak szynkuje trunek, za co dostaje dwudziesty garniec, ogród i mieszkanie. Nadto zamieszkuje w karczmie Jakób Rychla. który z pomieszkania i 4-ch morg. gruntu, odrabia do folwarku Jaźwie, dwa dni w tydzień ręcznie.

Włościanie i koloniści dóbr Międzyleś i Jaźwie, mianowicie: wsi Międzyleś, wsi Kobiel, wsi Borucza, osady Paluchowizna, wsi Rudniki, osady Ołówki, kolonji Grabowo vel Wajdyry, kolonji Franciszkowa, oraz wsi Jaźwie, z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienieni, Ukazem Najwyższym uwłaszczeni, posiadają gruntu ogółem mórg 1,198 czyli dziesiatin 562, sażeni 1656 z zabudowaniami; od sprzedaży wyłączonego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr, Międzyleś i część na Jaźwie, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie, tamże urzędującemu. na ręce własne.

2. Janowi Kozłowskiemu, Wójtowi gminy Międzyleś, do której dobra Międzyleś i Jaźwie należą, we wsi Pawłowie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Lipca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Międzyleś i część na Jaźwie z Okręgu Stanisławowskiego, dnia 15 (27) Lipca 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie
Warszawa, d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Następnie po odbyciu w dniach 23 Października (4 Listopada), 6 (18) Listopada i 20 Listopada (2 Grudnja) 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Międzyleś i Jaźwie w Okręgu Stanisławowskim, Gubernji Warszawskiej położonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 2 (14) Stycznia 1868 roku godzinę 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000 przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych postąpionej. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży od dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa, d. 25 Listop. (7 Grud.) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbyte zostało przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Międzyleś i Jaźwie, takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi, przysądzone zostały za sumę rs. 10,000. Następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 20 Lutego (3 Marca) 1868 roku z ilacji wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 18 (30) Kwietnia 1868 r. godzinę 10-tą z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Międzyleś i Jaźwie dla braku licytantów spełzł bezskutecznie w skutek tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 10 (22) Maja 1868 roku zapadłym, nakazał rewizję taksy rzeczonych dóbr, zamianował biegłych, oraz wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 18 (30) Czerwca 1868 roku godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od dwóch trzecich części szacunku rewizją taksy wykryć się mającego.

Warszawa, dnia 13 (25) Maja 1868 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu spłacenia całkowitej należności Eljasza Nomberga popierającego przymusowe wywłaszczenie wynagrodzeniem likwidacyjnym nie odbył. W skutek tego, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z ilacji w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1868 roku na żądanie Domu Handlowego C. G. Steffens w Gdańsku Królestwie Pruskiem istniejącego, oraz Antoniego Wzdulskiego, właściciela dóbr Korytno w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, tamże zamieszkałego, obudwom zamieszkanie prawne u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, którzy się w miejsce Eliasza Nomberga do dalszego popierania przymusowej sprzedaży podstawili zapadłym, nowy termin do ostatecznej sprzedaży dóbr ziemskich Międzyleś i części na Jaźwin z przyległościami i przynależytościami na dzień 5 (17) Września 1868 roku, godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowem miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,802 kop. 94, jako dwie trzecie części szacunku rewizją taksy wykrytego.

Warszawa, d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyżej oznaczony spełzł bezskutecznie, poczem Trybunał wyrokiem w d. 17 (29) Września 1868 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Międzyleś i Jaźwin na dzień 4 (16) Listopada 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,802 kop. 94, jako dwie trzecie części szacunku rewizją taksy wykrytego.

Warszawa, d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6317. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anieli Łąckiej panny, w Warszawie pod Nr. 473 lit. B. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,400 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1858 r., lub od daty ostatniego kwitu liczącym się, oraz kosztami od Apolonji Rozalji z Gaduszewskich Michała Nowickiego obywatela żony i Juljanny Pauliny z Gaduszewskich Stanisława Nowickiego obywatela małżonki, współwłaścicielek nieruchomości Nr. 1080 w Warszawie położonej, w asystencji i za upoważnieniem mężów swych czyniących, zaś w Prade przy Warszawie pod Nr. 402 wspólnie wraz z mężami zamieszkałych, jako sukcesorek Franciszka Gaduszewskiego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 2 (14) Wrzesnia 1867 r sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia; zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1080 przy ulicy plac Grzybowski zwany, a podług taryfy miasta Warszawy przy ulicy Bagno, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału III, w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 2 kop. 92 ½, położona, prawem własności do egzekwowanych dłużniczek Apolonji Rozalji z Gaduszewskich Michała Nowickiego małżonki, i Juljanny Pauliny z Gaduszewskich Stanisława Nowickiego małżonki należąca, w dzierżawnem posiadaniu Aleksandra Rodkiewicza na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. do dnia 18 (30) Września 1868 r. za cenę ogólnie umówioną i współwłaścicielkom wypłaconą rs. 5,250 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwad. 7200 obejmująca.

Na gruncie tej posesji są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana jedno piętrowa, o 5 kominach nad dach dachówką kryty wyprowadzonych.

Od tył i przybudowane:

2. Mieszkanie z drzewa w ziemi zbudowane blachą kryte, o jednym kominie murowanym.

3. Przybudowanie z drzewa w ziemi blachą kryte, o jednym kominie, przy ścianie oficyny wyprowadzonym.

4. Oficyna masiv murowana o jednym piętrze o 4 kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych, przy tej oficynie kuczka z drzewa blachą kryta, mająca być własnością lokatora Moszka Fels.

5. Oficyna masiv murowana dwupiętrowa, o 4 kominach nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

6. Oficyna masiv murowana dwupiętrowa, o 3 kominach murowanych, nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

7. Komórki z drzewa zbudowane o piętrze, pod dachem blachą krytym, przed temi komórkami.

8. Kuczka z drzewa pod dachem blachą krytym.

9. Komóreczka z drzewa pod dachem blachą krytym.

10. Oficyna masiv murowana parterowa, o 3 kominach murowanych nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

11. Zabudowanie z drzewa w słupy, o piętrze pod dachem blachą krytym, mieszczące na parterze komórki i kloaki i komórki na piętrze.

Przy tem zabudowaniu:

12. Szopa z drzewa pod deskami na śmietnik przeznaczona

13. Studnia drzewem cembrowana, z pompą i korbą żelazną, blaszanym daszkiem kryta.

14. Dół balami kryty, drzewem cembrowany, na skład wapna przeznaczony.

15. Budka z drzewa postawiona blachą kryta.

16. Podwórze całe kamieniem polnem wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 33-ch okatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwum d. 16 (28) Września 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, d 20 Września (2 Października) 1867 r. a w d. dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 7 (19) Grudnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 4 (16 Października 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 7 (19) Października 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 7 (19) Grudnia 1867 roku, 21 Grudnia 1867 (2 Stycznia 1868) r. i 4 (16) Stycznia 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1080 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 4 (16) Stycznia 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 16 (28) Lutego 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 12,000, jako szacunku przez popierającą subhastację podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1080 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 12,000 i Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Lutego 1868 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 14 (26) Maja 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa, d. 20 Lutego (3 Marca) 1868 r.

Pisarz Trybunału.

Radca Dworu, Zgorski.

Następnie gdy termin powyższy do ostatecznego przysądzenia oznaczony spełzł bezskutecznie i dalsze prowadzenie subhastacji ze strony Anieli Łąckiej zaniechane zostało, przeto Józef Brukalski obywatel, wierzyciel hypoteczny subhastowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 710 zamieszkały, a zamieszkanie prawne u Juljana Czajkowskiego Patrona Trybunału, w Warszawie pod Nr. 549a. mieszkającego, obrane mający, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym, wystąpił przed Trybunał tutejszy o podstawienie go do dalszego popierania rozwiniętej ze strony Anieli Łąckiej subhastacji. W skutek czego Trybunał wyrokiem z d. 3 (15) Czerwca r. b. podstawiając Józefa Brukalskiego do dalszego kontynuowania wyżej wspomnionej subhastacji, jednocześnie termin ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 1080 w Warszawie, na d. 15 (27) Lipca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin powyższy spełzł bezskutecznie dla tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym w d. 17 (29) Września r. b. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1080 w Warszawie na d. 23 Października (4 Listopada) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, a licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku wyrokiem tegoż Trybunału d. 5 (17) Czerwca r. b. między Apolonją Rozalją dwóch imion z Gaduszewskich Nowicką, a Julją Pauliną z Gaduszewskich Nowicką, w drodze popierania przez nich sprzedaży działowej zapadłym zniżonego, czyli od sumy rs. 41,996 kop. 94$^3/_4$.

Vadium zaś do licytacji oznaczone jest na rs. 2,000.

Warszawa d. 18 (30) Września 1868 r.

Pisarz Trybunału.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6318. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 632 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Ewy z Hantowerów Klarfeld, Bernarda Klarfeld handlującego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, wraz z mężem w Warszawie pod Nr. 969 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sum: rsr. 620, rsr. 450 i rsr. 660, czyli razem rsr. 1,730 z procentem, w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym i kosztów od Gotlieba Scharleman obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr. 1230 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod Nr 1230 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 5 kop. 40, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VIII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Gotlieba Scharleman majstra ciesielskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 4320 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający

2. Oficyna z drzewa deskami szalowana gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.

3. Stajnie z drzewa gontami kryte.

4. Zabudowanie z drzewa mieszczące kloakę, pod którą jest śmietnik, dwie wozownię, szopę, warsztat ciesielski, częścią sztejnpapą, częścią gontami lub deskami kryte

5. Stajnia i wozownia z drzewa deskami kryta.

6. Jatka rzeźnicza z drzewa blachą cynkową kryta.

7. Chlewik z drzewa gontami kryty

8. Komórki z drzewa deskami kryte.

9. Parkan z drzewa z furtką.

10. Sztachety z drzewa z bramą i furtką.

11. Sztachetki z drzewa.

12. Parkan z drzewa z bramą i furtką.

13 Podwórze niebrukowane, w którem jest studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i wachadłem żelaznym, tudzież gołębnik z drzewa na słupie.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego właściciela Gotlieba Scharleman, jest 7-u lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Zalewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Kośmińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod Nr 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 2 (14) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Zalewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1866 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1866 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Swierczewski.

Po trzykrotnem ogłoszeniu warunków licytacyjnych Trybunał wyrokiem z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1866 r. nieruchomość Nr. 1230 w Warszawie Stanisławowi Zalewskiemu Adwokatowi przygotowawczo na własność za sumę rsr 3,000 przysądził i termin do ostatecznego jej przysądzenia na dzień 16 (28) Stycznia r. b. oznaczył. Z przyczyny założenia od rzeczonego wyroku apelacji przez Gotlieba Scharleman termin ten spełzł ale gdy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 (23) Lipca r. b. apelację tę oddalił, Trybunał wyrokiem z dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b. nowy termin do stanowczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod N. 1230 stojącej, na dzień 16 (28) Października 1867 r. godzinę 10 rano wyznaczył. Termin ten odbędzie się na jawnem posłuchaniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1867 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu,

w z. Fr. Betlej Podpisarz.

Następnie gdy termin powyższy do ostatecznego przysądzenia oznaczony spełzł bezskutkutecznie i dalsze prowadzenie subhastacji ze strony Ewy z Hantowerów Klarfeld Bernarda Klarfeld małżonki zaniechane zostało, przeto Aleksandra z Nieprzeckich Marczewska po Janie Marczewskim pozostała wdowa, wierzycielka hypoteczna subhastowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1738 zamieszkała, a zamieszkanie prawne u Juljana Czajkowskiego Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 *a.* mieszkającego, obrane mająca, w poszukiwaniu sumy rsr. 750 z procentem, w chwili zapłaty obliczyć się mającym, wystąpiła przed Trybunał tutejszy o podstawienie jej do dalszego popierania rozwiniętej ze strony Ewy Klarfeld subhastacji. W skutku czego Trybunał wyrokiem z dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r. podstawiając Aleksandrę Marczewską wdowę do dalszego kontynuowania wzmiankowanej subhastacji, jednocześnie termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 1230 w Warszawie na dzień 10 (22) Lipca 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. wyznaczył. Gdy termin powyższy z powodu zachodzących przeszkód odbytym być nie mógł, przeto Trybunał wyrokiem iłacyjnym dnia 12 (24) Lipca r. b. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 3 (15) Września r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, lecz i ten termin spełzł bezskutecznie, w skutek czego Trybunał wyrokiem ilacyjnym dnia 17 (29) Września r. b. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1230 w Warszawie na d. 17 (29) Października r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 3,150 kop 76$^2/_3$, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego

Warszawa dnia 18 (30) Września 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6512. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Wincentego Kozibutowskiego, z własnych się funduszów utrzymującego, w m. Kaliszu zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu u Romana Ostapowicza Patrona Trybunału w Kaliszu, który przymuszoną sprzedaż dobr Koźmina z przyległościami popierać będzie, obrane mającego, przeciwko Marji Osińskiej pannie doletniej; we wsi Koźminie powiecie Kolskim zamieszkałej i mieszkającej, w poszukiwaniu sumy rs. 3,300 z procentem jaki należnym być okaże, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE

Koźmin, składające się z wsi i folwarku Koźmina, kolonjów Kożukowa, Kuźnicy, Lekuszyna vel Lękaszyna, Sacałowa, do których należą realności Dąbrowa, Osiny, Krzykosy, Bór i Augustynów, w gubernji Kaliskiej, powiecie Kolskim, jurisdykcji Trybunału Kaliskiego i Sądu Konińskiego, gminie Koźmin leżące, z wszelkiemi zabudowaniami, gruntami, łąkami, borami, propinacją, rybołóstwem, inwentarzem żywym i martwym z tem wszystkiem co całość dóbr tych stanowi, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie.

Od zajęcia tego wyłączone zostały wszelkie zabudowania, grunta, pastwiska, łąki i inne realności na własność włościan i kolonistów w skutek Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. przeszłe, niemniej wyłącza się wiatrak własnością kolonisty okupnika.

Akt zajęcia dóbr tych przez Komornika przy Trybunale Kaliskim Franciszka Roweckiego d. 18 (30) Września 1867 r. spisany, został w d. 6 (18) Lipca r. b. doręczony, Marji Osińskiej właścicielce dóbr, Karolowi Kalińskiemu ustanowionemu dozorcy, Błażejowi Mintus Wójtowi gminy Koźmin, Kaźmierzowi Misiurkiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Konińskiego, wszystkim do rąk własnych.

Następnie akt zajęcia zaregestrowany został w księdze wieczystej dóbr Koźmina d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1868 r. i w księdze na ten cel w biurze Pisarza Trybunału Kaliskiego utrzymywanej, wpisane zostało d. 8 (20) Sierpnia r. b.

We wsi Koźminie znajduje się dwór na podmurowaniu, oficyna, stodoły, obery, stajnie, gorzelnia i wszelkie inne budynki ekonomiczne z drzewa postawione.

W kuźni kowal Melchior Kwiatkowski ma obowiązek wypełniać wszelką robotę dworską za co pobiera rocznie rs. 27 mieszkanie i ordynarją.

Rozległość dóbr tych pod zabudowaniami dworskiemi, podwórzami, ogrodami, wodami i rowami wynosi włók 7 mórg 20 pr. kwad. 200, pod gruntami ornemi włók 14 mórg 6, prd łąkami i pastwiskami włok 10 mórg 14 pr. 100, pod nieużytkami i drogami włók 2 mórg 12, pod lasem i zagajnikami włók 48, mórg 18 prętów 200; razem włók 83 mórg 11 prętów 200.

Inwentarz żywy składa się z koni fornalskich 11, wołów 20, krów 10, jałowizny 20, wozów 3, pługów 5, radeł 3 bron 10, młynka do czyszczenia zboża, sani 4, heli 8.

W dobrach tych znajduje się miejsce Socala zwane, na którym stoi dom i stodółka.

Przedaż odbywać się będzie przed Trybunałem Cywilnym Kaliskim, w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefina.

Pierwsze ogłoszenie warunków przedaży na audjencji Trybunału odbędzie się dnia 10 (22) Października r. b. o godz. 10 z rana.

Kalisz d. 10 (22) Sierpnia 1868 r.

Asesor Kolegjalny J. Migórski.

N. D. 6259. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż w egzekucji Sądowej na żądanie Maksymiljana Karskiego właściciela dóbr Osieka Włosty bory, w Płocku zamieszkałego, rozpoczętej a teraz popieranej przez jego S-ów, to jest: a) Jana Karskiego z własnych funduszów utrzymującego się, w Płocku zamieszkałego, działającego w imieniu własnem, oraz jako opiekuna nieletnich Adolfa, Florentyny i Teodora Karskich po Maksymiljanie i Ludwice z Baczewskich małżonkach Karskich pozostałych dzieci, b) Józefa Karskiego dziedzica dóbr, we wsi Osieku Włosty bory, Okręgu Mławskim, c) Walerji z Karskich Artura Korewy dzierżawcy dóbr żony, na folwarku Włuki, Okręgu Mławskim, w asystencji tegoż męża czyniącej, d) Emilji Karskiej panny usamowolnionej w asystencji Józefa Karskiego Kuratora, czyniącej, z własnych funduszów utrzymującej się w mieście Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Stróżeckiego Patrona w Płocku zamieszkałego, obrane mających, który to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych trudnić się będzie, w poszukiwaniu od Jana Juljana dwóch imion Czapskiego właściciela dóbr Zasady, w tychże dobrach Okręgu Lipnowskim mieszkającego, wierzytelności rs. 555 kop. 62$^1/_2$ z procentem; Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w d. 22, 23, 24, 25, 26 Września (4, 5, 6, 7, 8 Października) 1866 r. spisanym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Młyńsk w Okręgu Lipnoskim położone, których opis jest następujący:

Zabudowania dworskie; 1. Dom mieszkalny dworski murowany z gliny w pace, w jednej połowie kleńcem a w drugiej dachem słomianym pokryty, komin murowany z cegły surówki, przy wchodzie którego to domu jest przystawka na dwóch słupach murowanych pod słomą, 2. Stodoła z drzewa krzyżulcu deskami obita słomą kryta, 3. Owczarnia i sieczkarnia z szachulcu w zamek w słupy słomą kryta, 4. Stajnie z bali na słupach słomą pokryte, 5. Szopy z drzewa szachulcu w zamek jeszcze nieukończone.

Zabudowania na wsi do uwłaszczonych włościan należące: 1. Chałupa z szachulcu w słupy słomą kryta, komin murowany, 2. Chałupa o dwóch izbach słomą kryta, komin murowany, 3. Chałupa o dwóch izbach słomą kryta, komin murowany, obok tej, 4. Chlew z bali na słupach słomą kryty.

Siedliska dworskie: siedlisko na którym opisane powyżej zabudowania i plac czyli podwórze w pośrodku tychże z ogrodem i gruntami ornemi stykające się, w gruncie klasy II obejmuje około mor. 1 pręt. 200.

Ogrody dworskie: ogród owocowy przy dworze, w którym są drzewa owocowe: gruszki, jabłonie, śliwki i wiśnie, razem z ogrodem warzywnym obejmuje w gruncie klasy II około mórg 2 pręt. 156.

Grunta orne folwarczne: grunta orne folwarczne co do ekonomiki gospodarskiej podzielone na trzy pola, a mianowicie: pole ozimne, jarzynne i ugórowe z sobą połączone i te stykają się z granicami wsiów Zduny, Zasady i Janowo, obejmują w gruncie klasy III około mórg 90.

Łąki: 1. Łąki w pośrodku gruntów ornych będące klasy II obejmują mórg 14, 2. Bagno Smug zwane od granicy rumunków Szarłat, obejmuje mórg 12.

Siedliska wiejskie: siedliska na których są chałupy powyżej opisane i podwórka przy tychże w gruncie klasy II obejmują około pręt. 150.

Ogrody włościańskie: ogrody przy chałupach powyżej opisanych w gruncie klasy II mórg 3.

Grunta orne włościańskie: grunta na przysiewki dane, w pośrodku gruntów folwarcznych będące, w dwóch polach od granicy Szarłat, do uwłaszczonych włościan należące, obejmują w gruncie klasy III około mórg 4 pręt. 200.

Nieużytki: 1. Bagno kępiną zarosłe przy granicy Janowa będące, nieużyteczne na pastwisko używane, obejmuje mórg 75, 2 Droga przez wieś idąca do Zdun i Zasad, obejmuje około mor. 1 pręt. 50.

Wody: Sadzawka przy wsi bezrybna: obejmuje powierzchni pręt. 45; ogólna rozległość wynosi mórg 204 pręt. 201.

Propinacji we wsi niema.

Ludność we wsi Młyńsku: 1) Michał Gorczewski; 2) Jan Fosiński; 3) Wojciech Kopczyński; 4) Marcin S kołowski dawniejsi ogrodnicy, dziś zaś uwłaszczeni; 5) Karol Okoński ma izbę w chałupie bez gruntu, także uwłaszczony, wyżej wymienieni włościanie są uwłaszczeni bez żadnych obowiązków dla dworu, z zasady Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., decyzja jednak pod tym względem przez Komisarza Włościańskiego wedle podanej na gruncie wiadomości wydaną nie została.

Nadmienia się, że ogrody i grunta, oraz zabudowania w dobrach zajętych Młyńska, w posiadaniu ogrodników zostające, w ogólnej przestrzeni zamieszczone zostały jedynie w celu odebrania za takowe w myśl powyżej wywołanego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. wynagrodzenia.

Folwark i wieś Młyńska z jednego kawała ziemi złożony, styka się wewnętrznie jak wyżej opisano, ościennie zaś graniczy: na wschód z rumunkami do dóbr Okalewa należącemi Szarłaty zwanemi, na południe z Zasadami Czapskiego, na zachód z granicą Zasad także Czapskiego, a na północ z granicą wsi Zduny Smolińskiego i z wsią Rządową Janowo. W którym to folwarku zapasów zbożowych, zakładów, fabryk, jako też inwentarzy gruntowych niemasz żadnych.

Dobra Młyńsk Jana Juljusza Czapskiego własne, leżą w gminie Czermin w obrębie Sądu Pokoju w Lipnie, odległe są od miast. Rypina o wiorst 14, Sierpca o wiorst 17½, Dobrzenia nad Drwęcą i od granicy Pruskiej o wiorst 7. Zostają w posiadaniu Aleksandra Święcickiego sposobem zastawy od wypożyczonej Czapskiemu sumy rs. 4,500, z mocy aktu przed Władysławem Holtz Rejentem w Płocku d. 13 (25) Czerwca 1865 r. spisanego. Podatki z nich opłacane wynoszą rocznie rs. 55 kop. 8½.

Akt zajęcia doręczonym został: d. 15 (27) Października 1866 r. Wincentemu Aleksandrowicz Naczelnikowi powiatu Lipnoskiego i Ludwikowi Siniarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie, oraz d. 18 (30) Października t. r. Maciejowi Subocińskiemu, Wójtowi gminy Czermin; zawiadomienie zas, iż w miejsce zmarłego Maksymiljana Karskiego S-wie jego powyżej wymienieni subhastacją dóbr Młyńsk popierać będą, doręczył Czapskiemu Konstanty Chlebowski woźny d. 18 Lutego (2 Marca) r. b.

Wniesienie aktu zajęcia do księgi wieczystej dóbr Młyńsk, nastąpiło w d. 7 (19) Marca 1867 r., a nadto akt ten wpisanym został d. 17 (29) Marca r. b. do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego d. 13 (25) Maja 1867 r. o godzinie 10 z rana, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków nastąpi.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Karolowi Stróżeckiemu Patronowi, sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 18 (30) Marca 1867 r.

Michał Betley.

Dobra Młyńsk wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 23 i 24 Sierpnia (4 i 5 Września) 1867 r., przysądzone zostały przygotowawczo Karolowi Stróżeckiemu Patronowi za sumę rs. 3,000 oznaczane zaś dwukrotnie terminu do stanowczej ich sprzedaży, niedoszły do skutku, dla zaszłych sporów, po usunięciu których Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu dzisiejszym wydanym, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Młyńsk, wyznaczył na d. 29 Października (10 Listopada) r. b. godzinę 10 z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 3,000.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału.

Płock d. 14 (26) Września 1868 r.

Michał Betley.

N. D. 6298. Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 8 (20) Września 1866 r. zaocznie między Joskiem Wilczyńskim handlującym w Warszawie pod Nr. 1778 zamieszkałym powodem przez Teodora Łąckiego Adwokata stawającym z jednej

A.

1. Adamem Stachowicz współwłaścicielem Nieruchomości Nr. 2232, tamże w Warszawie zamieszkałym Xawerego Karasińskiego Obrońcę przy Senacie za Obrońcę mającym.

2. Marjanną z Budzińskich Adama Stachowicza współwłaścicielą nieruchomości Nr. 2232 w Warszawie, małżonką, czyli obojgiem małżonkami Stachowicz w Warszawie pod Nr. 2232 zamieszkałymi.

3. Marjanną z Stankiewiczów po Kazimierzu Stachowiczu pozostałą wdową, współwłaścicielką nieruchomości Nr. 2232 w Warszawie położonej tamże zamieszkałą pozwanemi niestawającemi z drugiej strony zapadłym Josek Wilczyński upoważniony został do popierania działu nieruchomości Nr. 2232 w Warszawie położonej i dział takowej nakazany opinja o podzielności lub nie podzielności i oszacowanie rzeczonej nieruchomości postanowione, a w razie niemożności podziału sprzedaż jej przez publiczną licytacją nakazana, biegli mianowani, a do kierowania czynnościami działowemi Sędzia Trybunału Rożnowski został delegowany. Mianowani biegli po wykonanej przysiędze zeszli na grunt nieruchomości Nr. 2232 w Warszawie położonej i udzielili opinją iż takowa dogodnie w naturze podzielić się nieda, a następnie dopełnili oszacowania i wartość jej na rsr. 3,042 kop. 77¼ ustanowili. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 17 (29) Maja 1867 r. powyższe dzieło biegłych zatwierdził. Nieruchomość Nr. 2232 oznaczoną jest obecnie Nr. 2232*a*. na gruncie dziedzicznym przy ulicy Stawki i składa się z domku mieszkalnego z prawej strony w rogu podwórza o parterze pokrytego gontami, zabudowania obok powyższego domku z desek gontami mieszczącego w sobie komorę i komórkę, komórek stajni i pomieszkania o parterze kloaki obok komórek, szopy z lewej strony w podwórzu przy parkanie od ulicy Stawki, huśtawki na słupach śmietnika obok zabudowania sztachet z bali odgradzających podwórze zagrodzenia z dwóch sztuk drzewa krokwiowego, od ulicy Stawki wraz z bramą, parkaniku z desek zasłaniającego furtkę, budki dla psa piwnicy w ogrodzie w ziemi wykopanej ławek i stołów w ogrodzie w liczbie sztuk 14, drzew owocowych i krzewów, gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kwadratowych 3600

O bliższych szczegółach pod każdym względem powziąść można wiadomość u podpisanego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego sprzedażą dyrygującego, oraz w Kancelarji W. Świerczewskiego Podpisarza Trybunału Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 istniejący.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 3 (15) Lipca 1867 r. o godzinie 10 rano przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym, i termin do drugiej publikacji takowych a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232*a*. w Warszawie położonej wyznaczony został na dzień 4 (16) Września 1867 r. godzinę 10 rano który również odbytym nie został i Sędzia delegowany wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr 2232*a*. w Warszawie położonej na dzień 19 (31) Października 1867 roku godzinę 5 po południu, który dla braku licytantów spełzł bezskutecznie. Trybunał więc wyrokiem daty 7 (19) Listopada 1867 r. zapadłym, taxę rzeczoną nieruchomości o ¼ część zniżył i sprzedaż takowej od sumy rsr. 2.285 postanowił. Delegowany Sędzia rezolucją dnia 15 (27) Listopada 1867 r. wydaną, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232*a* w Warszawie położonej na dzień 1 (13) Grudnia 1867 r. godzinę drugą z południa lecz i ten termin z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie, dla tego Trybunał wyrokiem dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1867/8 r. zapadłym takxę nieruchomości Nr. 2232*a*. jeszcze o ¼ część zniżył i licytacją od sumy rsr. 1,713 kop. ¾ postanowił. Dla tego Sędzia delegowany wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2232 *a* w Warszawie położonej, na dzień 19 (31) Stycznia 1868 r. godzinę 2 po południu lecz gdy takowy odbytym nie został przeto delegowany Sędzia rezolucją daty 19 Kwietnia (1 Maja) 1868 r. wydaną, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy rzeczonej nieruchomości Nr. 2232*a*. na dzień 3 (15) Maja 1868 r. godzinę 2 z południa wyznaczył, który dla braku licytantów nie przyszedł do skutku zatem Trybunał wyrokiem znów daty 10 (22) Września 1868 r. zapadłym taxę nieruchomości Nr 2232*a*. w Warszawie położonej przez biegłych sporządzoną już do rsr 1,713 kop. ¾ obniżoną jeszcze o ¼ część to jest do sumy rsr 1284 kop. 75, zniżył i rozpoczęcia licytacji od tej sumy dozwolił, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia onej na dzień 11 (23) Października 1868 r. godzinę 2 z południa wyznaczył który też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w wydziale II w Warszawie pod Nr 549. przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,284 kop 75, jako szacunku zniżonego.

Teodor Łącki.

Obrońca przy Rządzącym Senacie.

N. D.6320.

Ruchomości pozostałe po Katarzynie z Krystow 1-o śl. u Galian, 2-o Nestel, jako to: garderoba, meble i sprzęty domowe i gospodarskie, wozy, zaprzęgi, konie, krowy, trzoda chlewna, zboże w snopie i ziarnie, tudzież kartofle, buraki, brukiew, tak wykopane, jako też jeszcze w gruncie znajdujące się, na mocy uchwały Rady familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego przedane zostaną przez licytację publiczną we wsi Salomei, gminie Pruszków, Okręgu Warszawskim na kolonji Nr. 10 w dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Michał Rapacki, Rejent.

N. D. 6322. W d. 30 (12) b. m. o godz. 10 rano na Sewerynowie i Starem mieście, t. d. o godz. 11 rano pod Nr. 3039 i 2953; w d. 1 (13) t. m. o godz 10 rano na Sewerynowie; w d. 7 (19) t. m. o godz. 10 rano na Grzybowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, ordynarne, lustra, miedź kuchenna, bilard palisandrowy, deski sosnowe i świerkowe, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą, kosztowności t. j. kolczyki brylantowe, zegarki i łańcuchy złote, które w właściwym czasie przez licytację sprzedane będą, można obejrzeć w mej kancelarji pod Nr. 549a.

Czamański, Komornik.

N. D. 6323. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości i przedmioty, jako to: fortepian, i inne meble, zegary, lustra, naczynia miedziane, waga decimalna, żyto, groch, jęczmień w snopie, oraz aparat gorzelniany, na gruncie wsi Kąbin, Okręgu Łodzkim gubernji Petrokowskiej w d. 1 (13) Października 1868 r. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Skierkowski, Komornik.

N. D. 6296. Дѣлаю вѣдомымъ: что законно занятые движимости, ясенные, съ краснаго дерева и сосновые а именно: кроваты, шкафы, кресла, столы, въ Варшавѣ на Торгу за Железною брамою имянуемымъ Сентября 30 (Октября 12) дня т. г. въ 11 часовъ утра, черезъ публичную лицитацію проданы будутъ.

И. Курманъ, Судебный Приставъ.

* * *

Wiadomo czynię, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe, machoniowe, i sosnowe, jako to: łożka, szafy, krzesła i stoły, w Warszawie, na targu publicznym za Żelazną bramą zwanym, w d. 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. *Kurman*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 5570. *Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго Оберъ Полиціймейстера.*

Приглашаетъ симъ Ивана Байша поденщика, лѣтъ отъ роду 21, дабы въ продолженіи 30 дней явился въ оное отдѣленіе, ибо по истеченіи срока поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава, 19 (31) Августа 1868 года.

Предсѣдательствующій, Помяновскій.

* * *

Zapozywa Jana Bajsza wyrobnika, lat 21 liczącego, ażeby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia stawił się w Wydziale Sądu Poprawczego, po upływie bowiem bezskutecznie tego czasu, postąpionem będzie podług przepisów.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpnia 1868 r.

Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 5630. *Пултускій Исправительной Судъ.*

Вызываетъ симъ Прусскаго подданнаго Адольфа Леопольда Герляхъ въ послѣднее время проживающаго въ деревни Смроцкъ тойже гмины, Маковскаго уѣзда, теперь неизвѣстному помѣступребыванія, дабы въ теченіи 30 дней со дня сего объявленія, явился въ здѣшній Судъ для снятія съ него показанія по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ, будетъ поступлено по существующимъ законамъ.

Г. Пултускъ, 15 (27) Августа 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Шкарскій.

* * *

Wzywa Adolfa Leopolda Gerlacha, pruskiego poddanego, ostatecznie we wsi i gminie Smrock, Powiecie Makowskim zamieszkałego, obecnie niewiadomego z pobytu, iżby się w ciągu dni 30 od dnia tego ogłoszenia stawił się w tutejszym Sądzie dla złożenia tłomaczenia w własnej sprawie, bowiem w przeciwnym razie postąpi się podług prawa.

Pułtusk dnia 15 (27) Sierpnia 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Szlarski.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 6050. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Призываетъ всѣ власти какъ гражданскіе такъ и военные, дабы на Франца Ренкевича, лѣтъ 17, вѣроисповѣданія Римско-Католическаго, сына Степана и Маріянны въ Юлополѣ родившагося, окончательно въ г. Радинѣ проживавшего, въ кражѣ обвиненнаго, строгое вниманіе обратили и въ случаѣ поимки его, въ здѣшній или ближайшій Судъ подъ стражею прислали.

Г. Бѣла, 10 (22) Августа 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Валешынскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jak i wojskowe, aby na Franciszka Renkiewicza, lat 17, katolika w Julopolu z Stefana i Marjanny urodzonego, ostatnio w m. Radinie zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego o kradzież obwinionego, baczne oko dawały i wrazie ujęcia go do Sądu tutejszego, lub też najbliższego pod strażą przesłały.

Biela d. 10 (22) Września 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. 5786. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Призываетъ всѣ власти какъ гражданскіе такъ и военные, дабы на Экатерину Мирончукъ, лѣтъ 28, вѣроисповѣданія Римско-Католическаго незамужную, уроженку деревни Осовки, дочь Якова и Елены, служанку, жительку деревни Ягодницы, нынѣ изъ мѣстопребыванія неизвѣстную, а передъ правосудіемъ скрывающуюся, вниманіе обращали и въ случаѣ поимки ея, въ здѣшній или ближайшій Судъ подъ стражею переслали.

Бѣла, 31 Августа (12 Сентября) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Валешынскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne, jak i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Katarzynę Mirończukową, lat 28, katoliczkę, niezamężną, we wsi Osówce z Jakóba i Heleny urodzoną sługę, mieszkankę wsi Jagodnicy, z pobytu niewiadomą, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się, baczne oko dawały, a wrazie ujęcia, Sądowi tutejszemu lub też najbliższemu pod strażą przesłały.

Biela d. 31 Sierpnia (12 Września) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. 5697. *Судъ Исправительной Полиціи въ г. Кальваріи.*

Благоволятъ военные и гражданскія власти наблюдающіе за спокойствіемъ и опасностію края предпринять всѣ возможные мѣры въ разслѣдованіи Юліяны Чеховичъ, 30 лѣтъ, вѣроисповѣданія католическаго, прежде побѣга живущей при своемъ мужѣ кузнецу въ городѣ Сувалки, а въ случаѣ поимки ея какъ сужденную на подверженіе въ домѣ робочемъ за машенничество, за карауломъ распорядить приставить въ здѣшній Судъ; примѣты Юліяны Чеховичъ неизвѣстные.

Г. Кальварія, 19 (31) Августа 1868 г.

и. д. Предсѣдательствующаго Судьи

Бржоска.

* * *

Wzywa władze wojskowe i cywilne nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby przedsięwziąść zechciały wszelkie możliwe środki w wyśledzeniu Julianny Czehowicz lat 30 katoliczki przed ucieczką zamieszkałej przy mężu swym kowalu w Suwałkach, a wrazie ujęcia jako sądzona za oszustwo na dom roboczy, pod strażą dostawić ją rozporządzić zechciały Sądowi tutejszemu. Rysopis Julianny Ciechowicz niewiadomy.

Kalwarja d. 19 (31) Sierpnia 1868 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Brzoska.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.